Nr 120. Kraków, 25 Maja — Niedziela. Rok 1884.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

Pojedyncze Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „CZASU" w **Krakowie**, tudzież urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej w Sukiennicach obok filii pocztowej.— **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cnt., za każdy następny raz po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz.— **Dołączenia do „Czasu"** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym.— **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU" w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na czerwiec . . . złr. 2·50
Od 1 czerw. do końca września złr. 8·—
Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckiem na czerwiec . . . 6 marek
Od 1 czerwca do końca września 20 „

Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Kraków 24 maja.

Przegląd Polityczny.

W Izbie deputowanych ukończyła się wczoraj szczegółowa dyskusya na rozdziałem VI ordynacyi przemysłowej. Przyjęto tedy w drugiem czytaniu całą ustawę wraz z dodatkowym wnioskiem deput. Gomperza, iż ustawa ta wchodzi w życie w trzy miesiące po jej ogłoszeniu. Na wieczornem posiedzeniu odbyły się wybory członków do delegacyj wspólnych, a o rezultacie takowych przyniosą nam niewątpliwie telegramy dokładne wiadomości.

W przyszłym tygodniu zbierze się Izba panów dla załatwienia przedłożeń uchwalonych w Izbie poselskiej. Ustawa przemysłowa przed odroczeniem Rady państwa nie będzie dyskutowaną w Izbie panów.

Według doniesienia *Pokroku*, ma zostać deputowany hr. Vetter von der Lilie, marszałkiem krajowym Morawy, w miejsce barona Widmanna, który się z życia politycznego zupełnie wycofać zamierza. W Izbie poselskiej należy hr. Vetter do centrum i głosował zwykle z prawicą, podczas gdy bar. Widmann był gorącym zwolennikiem partyi wiernokonstytucyjnej.

Wygłoszona świeżo w Budapeszcie na zgromadzeniu wyborców mowa programowa sekretarza stanu w ministerstwie handlu Matlekowicza, budzi z tego powodu ogólniejszy interes polityczny, że kandydat, ubiegający się o mandat poselski, wywiera wielki wpływ na ekonomiczną politykę Węgier i że w mowie tej poruszył i rozwinął ważną sprawę wspólnego terytoryum celnego. Wskazał on, iż wspólne terytoryum ma swoje niekorzyści; lecz jak ugodę z r. 1867 ulepszyła ugoda z roku 1878, tak też zadaniem Węgrów będzie przy zawieraniu nowego związku celnego usunąć wszystkie te niedostatki, jakie się okazały w ciągu ubiegłych lat dziesięciu. Matlekowicz przyznał, iż jest zwolennikiem wspólnego terytoryum celnego; nie dąży jednak do ugody bezwarunkowej, lecz trzyma się zasady, wypowiedzianej w art. 12 § 58 ustawy z roku 1867, dostarczającym dostatecznej broni, za pomocą której można będzie zmusić drugą stronę do odpowiednich koncesyj. I jeżeli rokowania zasadnicze w tej sprawie nie przyniosą pomyślnego rezultatu, to można będzie — zdaniem Matlekowicza — na prawnej podstawie zasadę rokowań zmienić i przejść ewentualnie do utworzenia szranków celnych dla samoistnego terytoryum celnego.

Z Zagrzebia donoszą, iż ustęp węgierskiej mowy tronowej, odnoszący się do stosunków kroackich, wpłynął przygnębiająco na tamtejsze koła opozycyjne. Partya narodowa spodziewa się obecnie, że nietylko sejm w czerwcu będzie wolny od skandalicznych zaburzeń, ale że i nowe wybory w jesieni wypadną pomyślnie. Niemile jednak dotknięte to stronnictwo stanowczem postanowieniem Kresticza, pragnącego złożyć godność prezesa Izby. W jego ślady zamierza wstąpić także i wiceprezes sejmu Mirko Hrwat. W tym wypadku stawia partya narodowa, jako kandydata na prezesa prof. Speweza, a na wiceprezesa Dra Subboticza.

Nordd. Allg. Ztg przyznaje, że się stosunki między Stolicą apostolską a rządem pruskim oziębiły. Na kogo winę dziennik ten spędzi tak niepomyślnego zwrotu, można było z góry przewidzieć, znając system insynuacyjny, jakiego nie przestaje używać. Pisze on też ze zwykłą swą efronteryą: „wpływy sympatyzujące z Polakami znów się przyczyniły do tego, podsuwając Papieżowi tendencyjnie mylne przedstawienia toku obrad i fałszywe tłumaczenie mów Gosslera w pruskiej Izbie deputowanych." Mowy Gosslera fałszować, znaczyłoby chyba łagodzić ich ton obrażający.

W Prusach do komend fortec nadgranicznych: Królewca, Torunia, Gdańska, Poznania, Metzu i Strassburga przydzielono po kilku oficerów sztabu.

O protektorat niemiecki nad Angra Pequena w południowej Afryce nieprzyszło dotąd między Anglią a Niemcami do wymiany zdań dyplomatycznych, ale toczą się o to podjazdowe utarczki w dziennikach półurzędowych. Wiadomo, że odpowiedź lorda Derby nad odnośną interpelacyą w parlamencie angielskim była wymijającą. Dzienniki angielskie wspominają o dawniejszych prawach Anglii z zatknięcia bandery angielskiej pochodzących. Przeciw osiedleniu się kolonii niemieckiej nieprotestowała w swoim czasie Anglia, bo osady niemieckie zwykły były dawniej same prosić o protektorat angielski. Na to odpowiada świeżo *Post*, że wpływ Niemiec sięga dość daleko, tak, że już same protegowaniem swych kolonij zająć się mogą.

Popolo Romano pisze, że Włochy w sprawie egipskiej nie pragną nic innego, tylko żeby Egipt należał do Egipcyan, żeby prawa zwierzchnicze Porty były szanowane, a wolna żegluga na kanale Sueskim zabezpieczoną była przed wszelkiem panowaniem, któreby ją w egoistyczny sposób wyzyskać chciało.

W Norwegii drażliwość stosunków między koroną a parlamentem zaostrza się coraz bardziej. Sąd Storthingu zawezwał znów ministra wojny Muntha, aby zeznał, czy prawdą jest, że w styczniu r. b. kazał rozdać wojsku ostre naboje i przygotować kartacze do dział; czy to uczynił z własnego natchnienia, lub z wyższego rozkazu i w jakim zamiarze.

Kiedy się w Niemczech secesyoniści z obozu narodowo-liberalnego łączyli ze stronnictwem postępowców, ułożyli, jak wiadomo wspólny program. Najwybitniejszą zasadą tego programu było aby się starać wszelkiemi siłami o uzyskanie odpowiedzialności ministerstwa niemieckiego.

Ta część programu nowego stronnictwa, które nadając sobie nazwę „wolnomyślnego," od razu w imponującej sile 110 członków stanęło, była powodem, że ks. Bismark zaraz z miejsca z wielką natarczywością przeciw niemu występować zaczął a przypuszczając, że wolnomyślni nieomieszkają skorzystać z pierwszej dogodnej chwili, aby z głównym swym postulatem wystąpić, a wywieszając go jako sztandar, który się mógł stać popularnym, starać się będą o zwerbowanie większej liczby stronników, postanowił uprzedzić ich i postawić silną tamę przeciw tej głównej ich dążności.

Uważają dziś powszechnie w Niemczech, że wybór obmyślonego w tym celu środka był nieco niefortunnym.

Kanclerz spowodował reprezentanta Saxonii, aby kwestyę tę w Radzie związkowej poruszył, a reprezentant Prus pośpieszył zaraz z deklaracyą, do której następnie reprezentanci reszty krajów Rzeszy niemieckiej przystąpili, że „zamiar utworzenia odpowiedzialnego misterstwa niemieckiego sprzeciwia się układom, jakie państwa niemieckie w celu utworzenia wspólnej Rzeszy niemieckiej między sobą zawarły."

Deklaracya ta wywołała w pierwszej linii burzę w dziennikach liberalnych, które opierając argumentacyę swą, jak zwykle, na czczych tylko komunałach, zaczęły wojować frazesami, że ks. Bismark nie pomny na zasługi, jakie liberalizm położył w sprawie zjednoczenia Niemiec, okazuje się teraz względem niego niewdzięcznym, chcąc zatamować swobodny rozwój idei liberalnych. Kiedy jednak kanclerz w przemówieniu swem z okazyi obrad nad wnioskiem o przedłużenie ustawy przeciw socyalistom pociągnął ową znaną drastyczną paralelę między skrajnemi dążnościami liberałów niemieckich a nihilizmem rosyjskim, organa liberalne zmiękły cokolwiek w naleganiach swych o przyspieszenie rozwoju idei liberalnych, a tem samem przycichła w nich polemika przeciw wzmiankowanej powyżej deklaracyi Rady związkowej.

Ale deklaracya ta odbiła się echem bolesnym nie w samym tylko obozie liberalnym; czuły się nią dotkniętemi daleko szersze koła parlamentarne. Po przycichnięciu burzy w organach liberalnych, zaczynają ją teraz nieco trzeźwiej i przedmiotowo rozbierać dzienniki konserwatywne. Ks. kanclerz, ich zdaniem, wywołując deklaracyę Rady związkowej, liczył się tylko z nią jako ze środkiem taktycznym, środkiem dyplomatycznie zapobiegającym natarczywości usiłowań liberalnych, a nie zważał na prawnopolityczne znaczenie i możliwe następstwa uczynionego kroku. Deklaracya Rady związkowej, gdyby jej doniosłość aktu urzędowego i prawomocnego przypisywać chciano, osłabiałaby podstawy, na jakich się jedność Niemiec opiera. Na stosunku czysto-kontraktowym polegał dawny *Bundestag* niemiecki. I cóż się z nim stało? Oto w chwili, kiedy rząd pruski powziął myśl postawienia w jego miejsce innej instytucyi państwowej, zjawił się jednego pięknego poranku — było to w dniu 10go czerwca 1866 roku — pełnomocnik Prus na posiedzeniu jego w Frankfurcie i oświadczył, że Prusy kontrakt Związku niemieckiego uważają za rozwiązany i związek ten przestał istnieć. Fakt ten mógłby się stać fatalnym precedensem, gdyby go w danym razie inne jakie państwa niemieckie użyć chciały a obecna jedność niemiecka nie opierała się na czemś więcej, niż na zwykłej ugodzie międzypaństwowej.

Co więcej, gdyby obecne państwo niemieckie opierać się tylko miało na układach między państwami niemieckiemi, toby dziś już prawnie wcale nie istniało, bo jedyny akt, który układem między-państwowym nazwać można, układ z d. 18 Sierpnia 1866 r., zawartym był tylko na rok jeden z tem, że przez ten czas miały się Niemcy w jednolite państwo, wówczas, północno-niemieckie ukonstytuować, co też nastąpiło. Konstytucya więc, jaka na podstawie wspomnianej ugody powstała, a nie sama ugoda jest właściwą podstawą obecnej jedności niemieckiej.

Najgruntowniejszy pod względem prawnopolitycznym wywód, zawierający zarazem genezę państwa niemieckiego, podaje najświeższy zeszyt tygodnika *die Gegenwart*. Dla zajmujących szczegółów, jakie przytacza, podamy go tu w streszczeniu:

Dnia 18 sierpnia 1866 r., zawarły niezawisłe wówczas państwa północnych Niemiec między sobą układ, aby na podstawie dołączonych punktów zasadniczych wytworzyć konstytucyę związkową z współdziałaniem zwołanego przez nie wspólnie parlamentu niemieckiego. Układ ten, jak już powiedzieliśmy, miał obowiązywać najdłużej na rok, a względnie do chwili utworzenia związku północnoniemieckiego wciągu roku tego. Dnia 24 lutego 1867 r., zebrał się ów sejm konstytucyjny w Berlinie. Sejm ten uchwalił przedłożony mu projekt konstytucyi, poczem przyjęły go sejmy wszystkich krajów niemieckich północnych z tem, że od 1 lipca 1867 r., uchwalona w ten sposób konstytucya miała prawnie obowiązywać całe Niemcy północne.

To więc co było układem między-państwowym, układ z dnia 18 sierpnia 1866 r., przestało już prawnie istnieć z dniem 1 lipca 1867, w którym w jego miejsce wstąpił legalnie ukonstytuowany związek niemiecki. Konstytucyę więc a nie wygasły już układ uważać należy za podstawę związku niemieckiego.

W zupełnie taki sam sposób odbyło się ukonstytuowanie całych Niemiec w r. 1870, na podstawie w podobny sposób wygasłego już układu w listopadzie tegoż roku zawartego. Przypuszczeniu więc, na jakiem się opiera świeża deklaracya Rady związkowej, że jedność niemiecka na układach a nie na wytworzonej przez nie konstytucyi polega, brakuje wszelkiej prawnej podstawy.

Dzienniki niemieckie konserwatywne godzą się wprawdzie na to, aby kanclerz starał się zapobiedz w Niemczech tak zwanym rządom parlamentarnym, ale nie powinien on się, zdaniem ich, zasłaniać ugodą między-państwową, która już istnieć przestała, tylko opierać się zbyt daleko idącym żądaniom stronnictwa liberalnego środkami, jakie mu obowiązująca całe Niemcy ustawa konstytucyjna w rękę podaje. Działając przeciwnie i odwołując się do układów, któreby w danym razie zerwać można, osłabia kanclerz zdaniem ich podstawę, na jakiej jedność niemiecka polega, i to z tej błahej tylko przyczyny, aby zapobiedz samemu przedłożeniu wniosku stronnictwa wolnomyślnych, który w tej chwili nawet w parlamencie żadnych szans przyjęcia niema, a może, nawet wrazie uchwalenia go przez parlament, odrzuconym jeszcze zostać przez Radę związkową lub nie uzyskać sankcyi cesarskiej.

KORESPONDENCYA „CZASU."

Wiedeń 22 maja.

† Przedwczoraj i wczoraj odbyło Koło poselskie polskie dwa posiedzenia, a mianowicie przedwczoraj obradowało nad dalszemi postanowieniami zaprojektowanego VI rozdziału ustawy przemysłowej począwszy od bardzo ważnego §. 96. Poseł Biliński przedstawiał Kołu komisyjny projekt tej ustawy, jako polski sprawozdawca komisyi przemysłowej. Większość Koła przyjęła pierwszy ustęp tego paragrafu, oznaczający maksymalny dzień pracy w fabrykach na 11 godzin, to jest orzekający, że robotnik w fabrykach ma na dobę, czyli na 24 godzin pracować najdłużej 11 godzin nie licząc w te godziny pracy przestanków w robocie. Zgodzono się także na drugi ustęp tegoż paragrafu, aby minister handlu, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, oznaczał co rok te kategorye fabryk, których maksymalny dzień pracy może wynosić 12 godzin. Lecz dłuższe rozprawy roz-

---

Symbolika wiosenna.

(Ciąg dalszy).

Ale nie ze wszystkich stworzeń wynika korzyść; są i takie, że więcej z nich szkody na świecie, aniżeli pożytku, a to mianowicie z takich, które za karę z ludzi zamienione zostały w zwierzęta. Oto n. p. kret, który tyle zmartwienia przyczynia gospodarzom, podminowując im łąki swemi kretowinami, był to kiedyś chłop. Zuchwały z natury, nie chciał usłuchać rozkazu Pana Boga i nie poszedł z innymi naprawiać gościńca. Został więc kretem i dziś musi wiecznie się ryć pod ziemią, a jeżeli się poważy wyjrzeć na świat Boży i stanąć na ścieżce przez ludzi utorowanej, natychmiast przypłaca to życiem. (Litwa).

Równie tajemniczy i w ciemnościach przebywający nietoperz, powstał z myszy. Kiedyś, gdy Pan Jezus leżał w grobie, djabeł przez złość, wziął i wpuścił tam parę myszy i kazał im gryść swiece na ołtarzu. Myszy świece pogryzły, ale nie mogąc sobie dać rady ze święconym paschałem, przewróciły go i narobiły hałasu. Nadbiegli ludzie, zaczęli gonić myszy, ale nie mogli ich złapać, bo djabeł pożyczył im skrzydeł swoich do ucieczki. Wtedy Pan Bóg kazał, żeby im te skrzydła za karę zostały na zawsze i takim sposobem powstały nietoperze. (Galicya, Janów).

Nietoperz ma takie same znaczenie dla parobków, jak ziele nasieźrał dla dziewcząt, gdyż popiołki jego służą do czarowania płci pięknej. — W tym celu trzeba naprzód przed wschodem słońca zebrać wiązkę patyków nad rzeką, idąc przeciwko biegowi wody, potem złapawszy nietoperza, pójść o północy na krzyżowe drogi. Tam, z tych patyków rozniecić ogień, nietoperza spalić żywcem i popiołki jego zebrać starannie do woreczka. Wracając do domu, nie trzeba się oglądać, bo źli straszą, krzyczą, strzelają, a gdyby się człowiek obejrzał, toby mu łeb urwali. Skoro się szczęśliwie przyniesie te popiołki, a posypie niemi dziewuchę, to nawet ta kochać będzie, która przedtem nie chciała patrzeć na tego parobka. (Krakowskie).

Jednym z tworów, który się najwcześniej ukazuje na wiosnę, zwabiony promieniami słonecznemi, to wąż, a rola jego w symbolice ludowej ma wielkie znaczenie. Dawniej, węże chodziły na nogach, ale trafiło się tak, że Matka Boska szła lasem, wąż niespodzianie się wychylił z za drzewa i ona się wystraszyła. „O ty gadzie szkaradny! — zawołała strwożona — jakeś mię wystraszył! Snujże się teraz po ziemi jak nić!" I odtąd gady straciły nogi i na piersiach po ziemi czołgać się muszą. (Krakowskie).

Każdy wąż, którego przez siedm lat nie widzi oko ludzkie, ani też zwierzęce, zamienia się w skrzydlatą żmiję o siedmiu głowach. Taka żmija pojawiła się kiedyś i latała w powietrzu, ale słońce opaliło jej skrzydła, więc spadła i zabiła się, Pan Bóg nie dopuścił bowiem, aby ludzi kąsała. Podobno, że jeżeli wąż siedm lat dzwonów nie słyszy, to także zamieni się w smoka. Wilia śgo Wojciecha jest dniem, do którego w szczególności przywiązane są różne przesądy, tyczące się wężów. I tak, kto dnia tego węża zabije, głowę mu utnie, do głowy tej włoży trzy ziarnka konopne i do ziemi zakopie, a potem, gdy konopie urosną uwije z nich sznur i opasze się nim, będzie taki mocny, że go nikt nie potrafi zwyciężyć. Albo kto dnia tego tarninowym kijem zabije węża, a potem tym kijem dotknie kochanków, to choćby się najbardziej kochali, rozejdą się na zawsze. Tym samym kijem można zażegnywać chmury gradowe, a zatknąwszy go do roli, grad odwracać.

Zabitej żmii nie należy jednak zostawiać niezakopawszy jej do ziemi, bo gdyby słońce na nią padło, zaszłoby krwawo i za tem byłyby wielkie deszcze i grady w okolicy. Podług powszechnego, a głęboko zakorzenionego mniemania, wąż chętnie obiera sobie siedlisko w oborze, aby ssać krowy, a ta, którą sobie upodoba, tak się do niego przywiązuje, że wróciwszy z pastwiska, ryczy, jakby nawołując węża, który się natychmiast wysuwa i koło nogi jej się okręca. Krowa taka staje się bardzo mleczną, a jeżeli ktoś nieświadomy ulubionego jej węża zabije, to zwykle schnąć zaczyna, traci mleko i nareszcie ginie. Więc jeżeli ktoś życzy sobie mieć piękne i mleczne krowy, powinien w wilię śgo Wojciecha złapać żywego węża i pod piecem go chować. Kto się tego pilnuje, to potem i z kija może nadoić mleka, a owce tak go słuchają, iż gwizdnie tylko, a wszystkie lecą ku niemu.

Węże odbywają dalekie podróże zamorskie, a ten, który wróci szczęśliwie, może być obrany królem, jeżeli się spodoba temu, który już króluje nad wszystkiemi wężami. Wybory odbywają się w dzień św. Jana w norach, pod ziemią. Ten, który zostanie obranym, musi walczyć z trzema wężami i bronić się tak, aby nie był pokaleczony, inaczej bowiem wszystkie węże tłumnie się na niego rzucają i zabijają go. Ten, który zostanie królem, dostaje koronę i berło. Koronę kładzie na głowę raz tylko do roku w dzień św. Krzyża, a berło trzyma wtedy, gdy węże ogólne zgromadzenie zwołają i radzą, jak sobie byt polepszyć i od prześladowania ludzi się uwolnić. Koronę robią dwojakim sposobem. Zbiera się ich dużo i ze śliny tworzą drogie kamienie, albo też plują i dmuchają na głowę obranego króla, wskutek czego korona sama urośnie (Galicya).

Król wężów mieszka zwykle pod korzeniami leszczyny, na której jemioła się znajduje, ale że ten ostatni wypadek u nas nie może mieć miejsca, przeto króla takiego trzebaby szukać chyba aż na Kaukazie, gdzie leszczyna już nie jest krzakiem, lecz drzewem ogromnem, często jemiołą uwieńczonem. Znalazłszy i złapawszy takiego węża, trzeba go dać do oliwy i gotować tak długo, aż się całkiem na masę rozpłynie, wtedy zlać to do słoika, a chcąc odmłodzić starego człowieka — wziąć tej masy, chleb posmarować i dać mu zjeść. Po zjedzeniu tego ogarnia sen, spi się długo i mocno, a skoro się zbudzi, już się jest odmłodzonym, ma się niezmierne szczęście we wszystkich zamiarach i potem niezliczone razy można się odmładzać. Trzeba się tylko mieć na baczności, żeby czarownice, które okropnie tego odmładzania się zazdroszczą, nie podsunęły dekoktu z bylicy, bo skoro się raz tego napije, już moc cudowna masy odmładzającej ustaje zupełnie. (Litwa).

Prócz króla wężów, jest jeszcze inny wąż szczególny, któremu iskry tryskają z pyszczka, tak, że siano skoszone zapala się, gdy po niem pełznie. Ukąszenie jego jest zabójcze, tak samo, jak i ukąszenie rozzłoszczonej jaszczurki, ale jak w jednym, tak w drugim wypadku, ukąszony człowiek powinien przerachować ćwierć maku, a wyzdrowieje z pewnością.

Jaszczurka ma także pewną własność cudowną. Gdy się ją zabije na wiosnę, trzeba jej włożyć do pyszczka ziarnko grochu i zakopać do ziemi. Skoro to wyrośnie i dojrzeje, trzeba strączki zerwać i nosić przy sobie, a gdy się weźmie ziarnko do ust, człowiek staje się niewidzialnym. — Wszakże lepiej jest takich rzeczy nie czynić i jaszczurki nie zabijać, bo temu, kto ją zabije, dadzą na tamtym świecie jaszczurkę do ust i będzie mu za karę w ustach siedzieć. (Galicya). — Najstraszniejszym z gadów ma być bazyliszek, którego djabeł stworzył i który jak spojrzy w oczy człowiekowi, to go odrazu zabija. Jest on taki duży jak kura, głowę ma indyczą, ogon wężowy, skrzydła nietoperza, a oczy żabie. Do wylęgnięcia się tego potworu czarownice pomagają djabłu. W tym celu biorą one żółtego koguta siedmioletniego i żółtą kurę siedmioletnią, albo też czarnego koguta i czarną kurę i czas jakiś chowają u siebie, a gdy za sprawą djabła, kura zniesie jajo o podwójnem żółtku, wtedy każą jej siedzieć na niem. Z tego jaja wylęga się kogut i kokoszka, których pielęgnują starannie do lat siedmiu, a gdy po siedmiu leciech ta druga kura zniesie jajo także o podwójnem żółtku, wtedy czarownice zakopują je do gorącego gnoju i z tego dopiero wylęga się bazyliszek. Jeżeli czarownica umie zamiawiać, to i z koguta czarnego, który ma lat siedm, potrafi zrobić bazyliszka. Ztąd też przysłowie, że dziewka po trzydziestu leciech, to samo, co kogut po siedmiu. Bazyliszek ucieka w nory podziemne między skały, tam przez szpary wygląda na ludzi i żyje wiecznie. Jeden jest tylko sposób pozbawić go życia, a to podsunąć mu lustro, bo skoro się w niem przejrzy, własnym wzrokiem śmierć sobie zadaje. (Lubelskie).

Lecz wszystkie płazy, jakkolwiek zajmujące mają przejścia, są to nieme stworzenia, które milczą i nikną cichutko, jak gdyby wieczna jakaś tajemnica nad niemi wisiała. Co innego żaby — które na wiosnę tak głośno się odzywają, że człowiek, przysłuchując się ich gwarowi, nie może być obojętnym na ich mowę i nie brać udziału w ich sprawach. Zwykle gwarzą one chórem podwójnym, a w każdej okolicy odmiennie, widocznie mają i one swoje narzecza. Przedmiotem ich pogadanki wieczornej jest zawsze bocian. I tak w Krakowskiem jeden chór mówi: „Długinoga zdechł! Radaś ty? — Rada! a tyś rada? — Rada! I my rade, rade, rade, rade, kupimy se nogi rogi, nogi rogi, rogi nogi!" A znowu chór drugi żałobny: „Umarł nam Jaś, płacmy go zaś! Nu-nu! nu-nu! Nu-nu, nu-nu!" Potem jedna woła: „Pam!" druga: „krrrr!" a wszystkie razem: Rech, rech, rech, rech, rech, rech!" I płaczą! Bo Jaś, to jeden z młodych potomków pełnych nadziei, którego porwał nielitościwy Długinoga.

Pod Warszawą żaby mówią, tak: „Buł bocian, buł, wzion dziecko, wzion! rarararararara!" Inne zaś dukają: „Aby dziad! aby dziad! Du-du, dóm-dóm! Du-du, dóm-dóm!" Podług obrazowego miejscowego wyrażenia one myślą, że one mają dom, a one mają figę!

Ruskie żaby grają jeszcze inaczej. „Kum-kuma! — A szczo? — De buziok? (bocian) — Nema! — A de? — Umer. — Koły? — W czetwer. — Rarararararara!" — Albo też: „Z widky? — Z jarmarku! — Szczo kupyła? — Czerewiki ki-ki-ki! — Na korkach? — Na korkach!" — A drugi chór, poważny: „Hryć! — Szczo treba? — Żenytysia treba! — Ba! ba! Ou-wa! ou-wa!"

I na wsi pilnie się tym gwarom przysłuchują, nietylko dlatego, że to takie miłe i harmonijne głosy, ale że rechtanie żab ma także wskazywać najwłaściwszą porę zasiewania lnu. Więc też na pierwsze ich hasło gospodyni biegnie do najbliższej sąsiadki; stanąwszy pod oknem, puka w szybę i woła na głos: „Kumosiu, kumosiu, będziemy siać len w błocie!" Tamta powinna odpowiedzieć: „Będziemy chodzić w złocie!" bo to się przyczyni do pięknego urodzaju. Jeżeli zaś kumosi niema w domu i nikt na wołanie nie odpowie, to bardzo zła wróżba, i len z pewnością przepadnie. (Kieleckie).

Wszystkie wielkie żaby, które lud powszechnie ropuchami nazywa, mają być jadowite. Jeżeli ktoś ma złość na kogo, to powinien pokryjomu dostać włos jego, włosem tym zaszyć oczy ropusze i dać ją pod kamień. Wówczas ten człowiek nienawistny ociemnieje i dopóty ciemnym będzie, dopóki się nie rozpruje oczu ropusze. (Galicya).

Bocian, odwieczny wróg żab, na którego one tak płaczą i skarżą się żałośnie, jest przedmiotem wielkiego poszanowania na wsi. Gniazda jego starają się mieć w pobliżu chałup, gdyż ani grady ani pioruny w nie nie biją; a skoro na wiosnę ukażą się wracające z krajów dalekich bociany, wtedy cisza nagle zalega, ustają roboty, nawet drzewa nikt nie rąbie, z obawy, aby ich, broń Boże, nie odstraszyć. Nie wolno go drażnić, ani też mu na złość robić, gdyż będzie się mścił, przyniesie rozpaloną głownię i podpali chałupę, albo też dziobem ognia na dachu wykrzesze. (Białoruś, Litwa, Ukraina, Galicya). Wielkim jest grzechem zabić bociana, i on podobno trzy dni po śmierci płacze jeszcze i pomstuje na swego zabójcę. (Galicya).

E. S.

(Dokończenie nastąpi).

winęły się nad trzecim ustępem tegoż paragrafu, nadającym tylko ministrowi handlu prawo dawania w razie potrzeby pojedynczym fabrykom wyjątkowego pozwolenia na przedłużenie maksymalnego dnia pracy. Posłowie Chrzanowski, Smarzewski, Rapaport, Czajkowski, Zatorski wnieśli i popierali poprawkę, aby nie ministerstwo handlu, to jest władza centralna, ale władza krajowa, to jest Namiestnictwo udzielało takie szczegółowe pozwolenia, a będzie to nietylko odpowiednie zasadom autonomii krajowej, ale podwójnie słusznem i pod tym względem, że niedawałoby przywileju fabrykom będącym w stolicy i w pobliżu tejże, którym byłoby łatwo zgłaszać się o szczegółowe pozwolenia do ministerstwa handlu, gdy natomiast byłoby to trudnem dla odległych fabryk prowincyonalnych. Poprawkę tę przyjęło Koło prawie jednomyślnie. Następnie uchwaliło Koło dalszy ustęp paragrafu, iż w razach nagłych może pozwolenia takie na krótki czas dawać nawet naczelnik powiatu, zawiadamiając zaraz o tem — nie ministra handlu, jak proponowała komisya — ale Namiestnictwo.

Dłuższe znowu rozprawy wywołał §. 98 orzekający, którzy właściciele rzemiosł i fabryk mają prawo przyjmować uczniów rzemieślniczych. Przyjęto ten paragraf z opuszczeniem ustępu drugiego orzekającego, iż właściciele przedsiębiorstw rzemieślniczych lub fabrycznych nie mogą przyjmować uczniów, jeżeli nie mają 24 lat skończonych. Dalsze paragrafy projektu komisyjnego aż do 102-go, w którym oznaczone są obowiązki uczniów rzemieślniczych i majstrów, przyjęto po krótkiej dyskusyi.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła przewodniczący Grocholski i poseł Madejski zdali Kołu sprawę z rezultatu obrad komisyi wybranej przez wszystkie stronnictwa „prawicy" dla porozumienia się między sobą i z rządem co do poprawek licznych a ważnych, uchwalonych odmiennie przez te stronnictwa do rządowego projektu ustawy o należytościach i stęplach. Rezultat tych rokowań jest następujący: Reprezentanci wszystkich stronnictw „prawicy" i rządu zgodzili się na poprawkę uchwaloną przez Koło polskie do §. 4 noweli, aby upusty w opłacie należytości za przenoszenie własności miały miejsce, jeżeli ta własność jest przenoszona powtórnie na inną osobę w krótszym okresie czasu, ale tylko wówczas, jeżeli przenosi się z rodziców na dzieci. Zgodzono się także na ważną poprawkę uchwaloną przez Koło polskie do §. 5 co do większego jeszcze, niż rząd proponował zmniejszenia opłat od przenoszenia własności nieruchomej włościańskiej, jeżeli ta własność warta jest najwyżej 1500 złr. Właśnie o tę ulgę dopominali się bardzo długo włościanie w Galicyi i Koło polskie uporczywie przy niej stało; dlatego wiadomość o zgodzeniu się na tę ulgę wszystkich stronnictw „prawicy" i rządu przyjmuje Koło z tem większem zadowolnieniem. Zgodzono się także na polską poprawkę do §§. 6 i 7, że chociaż zrzeczenie się spadku nastąpiłoby dopiero w chwili, gdy przedsiębrano dział familijny, opłata należytości nie jest wymaganą. Natomiast nie chciano się zgodzić na dalszą uchwaloną przez Koło polskie poprawkę do §. 13, aby opłata stęplowa od zabezpieczeń w towarzystwach na wzajemności opartych była niższą (i wynosiła tylko $1\frac{1}{2}\%$), niż opłata stęplowa od zabezpieczeń w towarzystwach na zysk obrachowanych.

Przypomnieć tu należy, że pierwotny projekt rządowy oznaczył na $1\frac{1}{2}\%$ opłatę stęplową od zabezpieczeń w Towarzystwach na wzajemności opartych, a na $2\frac{1}{2}\%$ opłatę stęplową od zabezpieczeń w Towarzystwach na zysk obrachowanych; lecz komisya izbowa zrównała te opłaty i postanowiła je na 2% bez względu na to, czy zabezpieczenie jest w Towarzystwie wzajemnem, czy w spekulacyjnem; ministeryum zawiadomiło rząd węgierski o takiej uchwale komisyi i odpowiednio temu uchwalono w Węgrzech ustawę stęplową, przeto teraz rząd nie może się zgodzić, aby znów zniesiono co do tego punktu projekt komisyjny i powracano do projektu rządowego. Po przedstawieniu tego rezultatu rokowań i wskazaniu, że nie przyjęta poprawka do § 13 nie ma znacznej pod względem finansowym wartości, wniósł poseł Madejski, aby Koło polskie zgodziło się na ten pomyślny rezultat rokowań, a poseł Grocholski wniosek ten poparł.

Posłowie Abrahamowicz i Chrzanowski wnieśli, aby starać się jeszcze w dalszych rokowaniach nakłonić inne stronnictwa „prawicy" i rząd, iżby zgodzili się na poprawkę do §. 13 t. j. napowrót do pierwotnego postanowienia w tym §, aby opłata stęplowa od zabezpieczeń w Towarzystwach wzajemnych była mniejsza niż opłata stęplowa od zabezpieczeń w Towarzystwach na zysk obrachowanych. Przyjęcie tej poprawki jest możliwe, gdyż ustawa o sprawach wspólnych w obu połowach monarchii nie wymaga bynajmniej, aby ustawa o stęplach i należytościach była jednaka w Przedlitawii i w Węgrzech; a poprawa jest słuszna i ważna dla Galicyi, w której zabezpieczenia są po większej części w Towarzystwie opartem na wzajemności. Przewodniczący p. Grocholski przyrzekł, że będzie jeszcze w tym celu rokował z stronnictwami i rządem, poczem Koło przyjęło przedstawiony rezultat rokowań.

Następnie przystąpiło Koło do wyboru kandydatów na członków delegacyi wspólnej z Węgrami. Prawie jednomyślnie wybrani zostali członkami delegacyi posłowie: Grocholski, Chrzanowski, Hausner, Smolka, Czerkawski Euzebiusz, Jaworski i Czajkowski. Zastępcami delegatów wybrano: pierwszym zastępcą posła Madeyskiego, drugim zastępcą posła Dieduszyckiego.

Londyn 15 maja.

Wbrew temu co tu mówią, Francya i Anglia doszły do porozumienia co do warunków, pod jakiemi Francya weźmie udział w konferencyi.

Mylnem jest, aby rząd angielski przystał na współdziałanie Francyi i Włoch, w rodzaju potrójnej kontroli. Rzecz ta nawet nie była lordowi Granwillowi proponowaną.

Z drugiej strony prawdą jest, że niektórzy członkowie gabinetu osobiście skłonnymi są do zezwolenia na przywrócenie do dawnego stanu rzeczy w Kairze. Jedno ich tylko wstrzymuje, to jest, że rzecz ta byłaby tu niepopularną i mogłaby sprowadzić upadek ministeryum.

Pewnem jest również, że kwestya finansowa nie sama jedna będzie dyskutowaną na konferencyi, i że rząd angielski z własnej inicyatywy przedstawi zapatrywania swoje na przyszły stan Egiptu. Nie może on zaiste inaczej postąpić, tak kwestya finansowa i polityczna związane są z sobą. Niezrobi jednak żadnej koncesyi, któraby była w Anglii niepopularną, a mianowicie unikać będzie kwestyi protektoratu.

Propozycya finansowa, jaką rząd uczyni konferencyi, trzymaną jest w sekrecie.

Porozumienie Anglii i Francyi w sprawie konferencyi polega na następujących podstawach: Francya nie żąda przywrócenia francusko angielkiego *condominium* lecz chce aby interesa jakie zachowuje w Egipcie, były poręczone bądź to przez Egipt, bądź przez Anglię. Egipt jest pod tym względem bezsilny, Anglia nie zechce się tego podjąć, trzeba więc innej wyszukać kombinacyi. Należałoby rozszerzyć atrybucye kasy długu, przyznając jej prawo kontroli nad przygotowaniem budżetu egipskiego — innemi słowy, Egipt podlegałby pod względem finansowym opiece rodzaju międzynarodowej Rady nadzorczej. Anglia, Francya, Włochy i Austrya, mają już reprezentanta w kasie długu; Niemcy będą go mieć, a może i Turcya. P. Gladstone nie jest, jak mówią, przeciwnym temu projektowi, lecz lęka się krzyków parlamentu i prasy. Stanowisko jego stało się trudnem. Większość podtrzymująca go, zmalała tak, że obawia się przy każdej sposobności fałszywy krok zrobić. P. Gladstone pragnąłby przedewszystkiem aby się powiodło Gordonowi wymknąć się z Chartum, coby ocaliło odpowiedzialność i honor rządu, którego Gordon jest reprezentantem.

Wielkie tu zrobiła wrażenie nota z podpisem Bismarka odczytana w ciągu procesu Kraszewskiego w Lipsku. W Paryżu uważaną jest ta nota za zlepek najnieprawdopodobniejszych zmyśleń. P. Courcel, jak mi donoszą, został upoważnionym do zażądania, rozumie się w tonie uprzejmym, wyjaśnień, oraz do zaprzeczenia w sposób formalny jakichbądź stosunków pośrednich czy bezpośrednich w którejkolwiek epoce między Kraszewskim i Juliuszem Ferry. Przypuszczają tu, że ks. Bismark stara się przez to dać Rosyi rękojmię i dowieść, że po wszystkie czasy Francuzi spiskowali z Polakami.

Najj. P. nadał radcy skarbowemu i dyrektorowi powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, Józefowi Scholzowi, z okazyi przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i skutecznej działalności służbowej, tytuł i charakter starszego radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie zamianowała kontrolorów podatkowych: Karola Rosenberg Korczyńskiego, Jana Ligęzę, Stefana Długosza, Mikołaja Pochowskiego, Józefa Medyńskiego i Jana Pleszowskiego poborcami podatkowymi; adjunktów podatkowych: Kornela Budzynowskiego, Ludwika Postępskiego, Karola Burdowicza, Henryka Michalego, Wiktora Var Bögyia de Csepy, Stanisława Marcelego Koncewskiego, Antoniego Iwańskiego, Adama Fiderkiewicza, Bolesława Koziołkiewicza i Franciszka Oryszczaka kontrolorami podatkowymi; następnie podporucznika 89 pułku piechoty, Jana Hommego, podoficerów rachunkowych: Michała Marcało, Mieczysława Bervnda Czajkowskiego, praktykantów podatkowych: Franciszka Poźniaka, Augusta Sadowskiego, Antoniego Henryka Konopackiego, Jana Andruchowicza, Macieja Berezowskiego, Piotra Kolankowskiego, Mieczysława Mojsewicza, Karola Wałka, Franciszka Gnaedingera, Józefa Reauburga, Władysława Dworskiego, Władysława Bocheńskiego, Juliana Zipsera, Franciszka Barona, kalkulantów rachunkowych: Kazimierza Klimka, Antoniego Bourdona i manipulanta krajowej dyrekcyi skarbu Fryderyka Bechta adjunktami podatkowymi.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

Umieszczona w *Czasie* przed paru tygodniami korespondencya, przeprowadzająca paralellę pomiędzy nihilizmem a podkopującym wszelkie podstawy społeczne czynownictwem rosyjskiem, bardzo się niepodobała Nestorowi polakożerców, p. Katkowowi. Poświęca on replice przeciw rzeczonej korespondencyi bardzo obszerny artykuł, który zaczyna następującym sylogizmem ironicznym, będącym jakoby zreasumowaniem postulatów owej korespondencyi: „Nihilizm ma na celu zburzenie państwowego ustroju Rosyi, a rosyjska polityka narodowa dąży do zburzenia polskiej sprawy; *ergo:* nihilizm i polityka wewnętrzna rosyjska są jednem i tem samem".

Niezadawałnia się jednak p. Katkow powyższem, niby żartobliwem „streszczeniem" niemiłej sobie korespondencyi, umieszczonej w *Czasie*. Przechodząc bowiem następnie w ton — jak powiada — poważny, utrzymuje, że zachodzą rzeczywiście pewne uderzające podobieństwa nihilizmu, lecz nie z polityką rosyjską, tylko ze sprawą polską.

I oto na jakich motywach wspiera to swoje twierdzenie p. redaktor *Mosk. Wiedomostiej*:

„Rosyjska rewolucya nihilistyczna bodaj czy nie jest bezpośrednią odroślą konspiracyi polskiej. Istnieją bardzo poważne powody do wnioskowania, że sprawa jezuicko-polska stanowi jeżeli nie wszystko w naszym nihiliźmie, to przynajmniej część jego bardzo zasadniczą. Stosunek tej sprawy do nihilizmu jest jak duszy do ciała, jak ręki do instrumentu. Powodzenie nihilizmu jest właśnie tem, czego pragnąć musi dla swoich celów konspiracya jezuicko-polska. Cóż bowiem bardziej może być dla niej upragnionem, jak zaburzenia w Rosyi, jak podkopanie w niej władzy państwowej? Do czego dąży rewolucya nihilistyczna, mająca na celu podkopanie i obalenie państwa, tego samego też pragnie i jezuicko-polska sprawa, tylko że ona ogranicza swoje zadanie, dążąc do obalenia nie wszystkich wogóle państw, lecz tylko niektórych...

„Już nieraz mieliśmy sposobność wskazywać na związek nihilizmu z rewolucyą polską. Aluzye nasze w tym sensie wzbudzały zawsze trwogę w polskim obozie, ale nasi rewolucyoniści i liberały nie przestają pracować na korzyść konserwatywno-klerykalnych panów.

„Możemy donieść z dokumentami w ręku, że sam internacyonał urodził się i wyrobił *sub auspiciis* polskiej sprawy, w Londynie w r. 1864. Możemy niezbitym dokumentem udowodnić, że w następnym 1865 r. nowo-utworzone stowarzyszenie internacyonalne, zgromadziwszy się w Genewie, pomiędzy rozmaitemi ekonomicznemi i socyalistycznemi kwestyami, postawiło w swym programie, jako główny cel swego istnienia, przywrócenie Polski i obalenie absolutyzmu rosyjskiego wraz z jego wpływem na Europę. Wypadek dał nam w ręce drukowany egzemplarz tego programu. Było to w r. 1865, a w r. 1866 pozostanie raz na zawsze w pamięci naszej dzień 4 kwietnia." (Zamach na cara Aleksandra II w Paryżu).

Takiemi-to oszczerstwami walczy z nami pan Katkow, wierny do końca życia celowi, który sobie wytknął przed dwudziestu z góry laty: podszczuwania rządu do systematycznego, chociażby bezcelowego, znęcania się nad narodowością polską. Wartość przytaczanych przez p. Katkowa rozumowań o związku Polaków z nihilizmem rosyjskim uchyla się z pod wszelkiej krytyki, jako płód chorobliwych mrzonek zdziecinniałego starca, kandydata do „żółtego domu," w którym już podobno jakiś czas przebywał. Co zaś do „dokumentów," o których mówi p. Katkow, że je „posiada w swych rękach," — tych oczywiście nieprzytacza. I nie ujrzą one nigdy światła dziennego, nie przez dyskusyę, bo o nią taki „donoszczyk" z powołania pomówionym być nie może, lecz po prostu dlatego, że są zmyśleniem i fałszem.

W Petersburgu, jak donoszą miejscowe dzienniki, znów uwięziono kilkanaście osób, podejrzanych o knowania rewolucyjne, tudzież — w Niższym Nowogrodzie — kilku oficerów, poszlakowanych o stosunki z mordercą pułkownika żandarmów Sudiejkina, Degajewem. Przekonano się bowiem, że Degajew, po popełnionej zbrodni, przechowywał się przez pięć dni u rozmaitych osób w Petersburgu, a następnie w Nowogrodzie, między oficerami 22 bateryi artyleryi. Z Nowogrodu udał się Degajew pod cudzym paszportem do Paryża, a potem udał się do Ameryki i przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych. Rząd rosyjski postanowił rekwirować od rządu Stanów Zjednoczonych wydania Degajewa w ręce Rosyi, lecz dzienniki wyrażają powątpiewanie, aby to mogło być skutecznem.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 24 maja.

X. kanonik Dr Pelczar będzie miał jutro o godzinie 12ej w południe w kościele XX. Pijarów konferencyę apologetyczną „O potrzebie religii dla rodziny."

— **W kościele św. Józefa** rozpocznie się jutro (w niedzielę) nabożeństwo solenne (od godziny 7 rano do 7 wieczór) nieustającego wystawienia Najśw. Sakramentu, dozwolonego na wieczne czasy przezOjca Ś. Leona XIII.

— **Rada powiatowa krakowska** nowo wybrana na 6-letni peryod, po odprawieniu wczoraj przez X. kan. Leopolda Siemińskiego, proboszcza mogilskiego, nabożeństwa w kościele św. Wojciecha o godz. 10ej rano, zebrała się w swoim domu i w obecności komisarza rządowego hr. Kazimierza Badeniego, c. k. radcy dworu i delegata Namiestnika, ukonstytuowała się następującemi wyborami z grona swego: prezesem wybrała Alfreda Milieskiego, wiceprezesem Stanisława Homolacsa, zastępcą wiceprezesa w Wydziale Dra Maksymiliana Machalskiego; członkami Wydziału wybrani: Michał Łysakowski, hr. Jan Mieroszowski, Jan Orzechowski, X. Leopold Siemiński i Jan Kanty Kirchmajer; zastępcami zaś członków Wydziału: Andrzej Romanowski, Stanisław Chwastek, Ludwik Hoszowski, i Stanisław Ożegalski. Nakoniec delegatem Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej wybrano hr. Sobiesława Mieroszowskiego.

— **Komitet zjazdu historyczno-literackiego** podaje do wiadomości publicznej, iż biuro zjazdu urzędować będzie w gmachu Akademii Umiejętności na I piętrze: d. 26 w poniedziałek od 11—1 rano; d. 27 we wtorek od 11—1 rano i od 3—5 po południu; d. 28 we środę od 8—10 rano. Osoby zaproszone na zjazd, raczą się zgłosić w tych godzinach do biura dla odebrania programów, referatów itd. Biuro wydawać będzie zarazem karty wstępu dla publiczności (także i dla pań) na posiedzenia zjazdu.

— **Dziś**, jako w dwuletnią rocznicę śmierci ś. p. Stanisławy z Libeltów Łepkowskiej, odprawionem zostało w kościele OO. Kapucynów nabożeństwo żałobne za jej duszę z współudziałem licznie zgromadzonej publiczności.

— **Koncert** muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim odbędzie się jutro, skoro tylko posłuży pogoda.

— **Pierwsze przedstawienie** sztuk magicznych, tudzież doświadczeń hypnotyczno-magnetyzerskich, urządza p. A. Siedlecki jutro w cyrku Kleina, umyślnie przerobionym i zastosowanym do tego rodzaju przedstawień.

— **Na założenie księgozbioru** dla uczniów szkoły V pospolitej na Kazimierzu grono nauczycieli tejże szkoły, urządziwszy loteryę fantową, uzyskało czysty dochód w kwocie 288 złr. 17 c. W tę kwotę wchodzą datki dobrowolne, które ofiarowali: pp. Gustaw Baruch 10 złr., prezydent miasta Dr Weigel 6 złr., Bałaban, Baruch Emil, adw. Dr Eibenschütz Leon, Dr Horowitz, Dr Ichhäuser Michał, prezes zboru Mendelsburg, Juliusz Przeworski, adw. Dr Propper po 5 złr.; Filia banku hipotecznego 5 złr., pp. adw. Dr Eibenschütz Zygmunt, Ginzig B. adw. Dr Kaufmann, Dr Rosenblat Józef, Silberstein Maurycy, dyrektorowie banku hipotecz. Szanzer i Tchórznicki po 3 złr.: Przeworska 2 złr. 50 c. pani Ehrlich, pp. Frommer Leon, adw. Dr Klein, Langrock Maurycy, inżynier Sare Józef, Szancerowa L. i p. Dr Warschauer po 2 złr., pp. Kirschner 1 złr. 10 c. H. S. i Żółtowski po 1 złr. adw. Dr Wechsler 90 c. Hochstim 85 c. Dr Eichhorn 55 c., W. P. 50 c., Bober Józef i Rittermann po 30 c., H. W., Rosenhauch i panna B. J. po. 25 c. Komitet oraz zarząd szkoły wyrażają wdzięczność powyższym dawcom jak niemniej za nadesłanie znacznej liczby fantów: p. Antoniemu Gettlichowi, dyrektorowi szkoły wydziałowej żeńskiej, p. Janowskiej i pannie Pogonowskiej, kierowniczkom szkół ludowych, i wszystkim innym ofiarodawcom.

— **Zarybienie.** *(G.)* Przed kilku laty wypielęgnowano w Zakamyczu we młynie w wylęgarni amerykańskiej, sprowadzonej przez Dra M. Nowickiego dla szkoły rolniczej w Czernichowie, najpierw 10,000 sztuk ikry lipienia, a w następnym znów roku 2000 sztuk ikry łososio-pstrąga i wpuszczono małe rybki do rzeczki Rudno, wpływającej opodal do Wisły. Dziś z przyjemnością donieść nam wypada, że praca nie była daremną, albowiem w Wiśle pojawiają się lipienie, czego dowodem jest lipień schwytany w jesieni zeszłego roku przez rybaków koło Kłokoczyna, lecz napowrót wpuszczony do wody; gdy znów w ubiegłym tygodniu schwytał chłop pstrąga w powyżej wymienionej rzeczce Rudno na Bonarze, w której te ryby przedtem nigdy nie pojawiały się, i tę „ciekawą czerwoną rybkę" przyniósł do domu. Zadaniem naszem będzie w tej stronie chronić na przyszłość te ryby i powstrzymywać lud od tępienia ich, ile to jest w naszej mocy.

— **Dar.** Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Putiatycze, w powiecie grodeckim, na budowę cerkwi zapomogi 100 złr.

— **Spalony Stadttheater w Wiedniu** zaczęto już we wtorek rozbierać. Niebezpieczeństwo, jakiem zagrażały przepalone mury wewnętrzne, zostało usunięte. Śledztwo policyjne co do przyczyny powstania pożaru nieukończone dotąd.

— **Upominek w dniu urodzin Następczyni tronu.** We środę złożył Arcyksiążę Rudolf małżonce swej z powodu rocznicy urodzin dar niezwykłego rodzaju. Zamówił on u handlarza zwierząt p. Gudery dwie prześliczne małpeczki, które tenże dostawił do Laxenburga wieczorem, gdy para arcyksiążęca wraz z księciem Filipem Kobursko-Gotajskim i jego małżonką, wróciła z polowania. Kiedy grono książęce zasiadać miało do stołu, pojawił się niby niespodzianie p. Gudera z 3 małpeczkami. Arcyksiążę prosił dostojną solenizantkę, którą ta niespodzianka serdecznie rozśmieszyła, aby sobie dwie małpeczki wybrała. Po krótkim namyśle wybrała Arcyksiężna „Drilla" i „Jacques". Pierwsza pochodzi z Indyj, ma 35 centimetrów wysokości i barwę rudawą. Drugiej ojczyzną jest Brazylia, a wzrost jej nie przenosi 15 centimetrów. Jest ona barwy szaro-czarnej w prążki. „Jaques" jest przeznaczony dla małej Arcyksiężniczki; „Drillo" jest już mimo młodocianego wieku artystą. Gdy na to zwrócono uwagę Arcyksiężny, zakomenderowała „baczność!" a małpeczka salutowała według regulaminu wojskowego prawą łapką. „Jaques" mniej cywilizowany począł łapką chwytać z półmiska i kosztować smażone owoce.

— **Nadzór nad francuskiemi klejnotami koronnemi.** Policya paryska wpadła na oryginalny pomysł zaprowadzenia nadzoru nad klejnotami koronnemi, które po raz ostatni figurować będą na wystawie przemysłowej w Louvrze. Będą one do widzenia w tak zwanej *Salle des États* w głębi sali na estradzie dwa metry wysokiej. Podstawa, na której znajduje się estrada, pokryta jest stalową płytą, mającą jeden centymetr grubości. „Klatka" zbudowaną jest z ogniotrwałych cegieł opancerzonych stalą 15 milimetrów grubą, a na wierzchu znajduje się stalowa szuflada na kółkach, tak że cenny skarb w okamgnieniu spaść może w przegrodę. „Klatka" otoczona jest drutem, którego dotknąć nie można, niewprowadziwszy w ruch całego systemu elektrycznego, a w razie, gdyby kto drut przeciął, we wszystkich częściach gmachu zabrzmi niekończący się odgłos dzwonów. Służba bezpieczeństwa składać się będzie w nocy z 8 paryskich żołnierzy municypalnych, którzy zajmować będą miejsca pod salą, z dwóch urzędników skarbowych w sali i wielkiej liczby ajentów bezpieczeństwa. Prócz klejnotów wystawione będą dyamenty francuskiego Towarzystwa przylądka Dobrej Nadziei (wartość 10 milionów) i produkcye jubilerów francuskich (wartość 20 milionów).

— **Nowi kardynałowie.** Z końcem czerwca odbyć się ma w Watykanie konsystorz, na którym Ojciec św. zamianuje kilku nowych kardynałów. Pomiędzy kandydatami do purpury książąt kościoła dzienniki rzymskie wymieniają X. arcybiskupa wiedeńskiego Celestyna Ganglbauera, sekretarza Ojca św. msgra Laurenzi, następnie arcybiskupa Perugii i nuncyusza apostolskiego w Lizbonie msgra Aloisi Nasella. Nadto dwaj biskupi francuscy i jeden zakonnik Kapucyn, O. Euzebiusz Montesanto, mają być odznaczeni godnością kardynałów.

— **Katastrofa na kolei w Hiszpanii.** O strasznym wypadku z pociągiem, który spadł z mostu na kolei żelaznej pomiędzy Badajoz i Ciudad Real, przynoszą zagraniczne dzienniki bliższe szczegóły, dopełniające telegraficzne doniesienia. Nieulega wątpliwości, że katastrofa została przygotowaną przez złoczyńców, prawdopodobnie przez hiszpańskich anarchistów, członków stowarzyszenia „czarnej ręki", którzy tą przerażającą zbrodnią chcieli się przypomnieć społeczeństwu i rządowi, iż istnieją jeszcze i walki nie zaniechali. Na moście 86 metrów długim rzuconym na odnodze Alcudia, zdołali w nocy powyciągać gwoździe, któremi szyny były poprzybijane do belek. O 4-ej rano nadjechał ze zwykłą szybkością pociąg osobowy, w którym prócz innych pasażerów znajdowało się 150 urlopowanych żołnierzy; wjechawszy na rozluzowane szyny, wykoleił się i wpadł w wodę pociągając za sobą i belki mostowe. Cudem niewszyscy jadący utonęli, i stosunkowo zdołano uratować z nich znaczną liczbę. Ze służby pociągowej zabitym został tylko pakmajster, maszynista zaś, aczkolwiek wyrzucony z impetem, z lokomotywy, wpadł do rzeki, zdołał jednak szczęśliwie dopłynąć do brzegu. Trudniej wytłómaczyć sobie jakim sposobem znaczna liczba pasażerów zdołała się wydostać z wagonów i ujść śmierci, a jednak większa ich część ocalała; mimo to liczba poległych w katastrofie jest bardzo znaczna. Samych urlopników brak 56, a pierwszego dnia tylko 38 trupów odnaleziono a 21 pasażerów wydobyto z wody rannych lub z połamanemi członkami. W Madrycie panuje niesłychane oburzenie przeciw złoczyńcom i opinia publiczna domaga się od rządu energicznej interwencyi dla odszukania i ukarania winnych i ukrócenia podobnych nadużyć.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Jana Wierzbę, włościanina z Karniowa, ponieważ w stanie nietrzeźwym jadąc wozem szybko przez ulicę Basztową, zawadził o wóz tramwajowy i takowy uszkodził; Walerego Serwacińskiego, za kradzież obuwia; Katarzynę Wyrobową, za kradzież siekiery; Maryę Lisowską, za zgorszenie publiczne; Jakóba Szewczyka, za kradzież ryb ze stawu we wsi Grabiu; za pijaństwo 3 osoby.

W policyi złożono dwa klucze, które wczoraj po południu p. Marya Schmidt znalazła w ulicy Floryańskiej.

Repertoar teatralny.

W niedzielę 25go: *Malek*, tragedya w 5 aktach, K. Brzozowskiego; po raz drugi. Siódmy gościnny występ p. R. Żelazowskiego.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15, w dnie powszednie 30 centów.

— Groby królewskie, Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbce katedralny i kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństw za zgłoszeniem się do zakrystyi.

— Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej, prócz niedziel, świat i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

— Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od g. 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— D. 23go pogoda; termom. od 6·0 doszedł do 21·5 C. Barometr opada; o godz. 7ej rano d. 24go stan jego był 747·8 millim., term. 10·2 C. — Wiatr północno-wschodni.

— W niedzielę d. 25go: ŚŚ. Urbana i Grzegorza; w poniedziałek 26go: Ś. Filipa Nereusza wyzn.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 29-go kwietnia i 14 maja 1884 odbyły się posiedzenia komisyi prawniczej Akademii umiejętności. Dr Dargun zdawał sprawę „o ruchu ustawodawczym celem zbezpieczenia robotników w razie przypadków nieszczęśliwych." Przedstawił zabezpieczenie robotników w razie przypadków nieszczęśliwych, którym przy zajęciach przemysłowych szczególnie w fabrykach tak często ulegają i które sprowadzają czy to śmierć, czy też zupełną lub częściową niezdolność do dalszego zarobkowania, albo przynajmniej dłużej trwającą chorobę, jako jedno z istotnych zadań ustawodawczych, zmierzających do rozwiązania t. zw. kwestyi społecznej. Wykazawszy niedostateczność obowiązujących ustaw o odpowiedzialności przedsiębiorców za uszkodzenia, jakie obowiązują, wyłącznie co do kolei żelaznych w Austryi (ust. z 5 marca 1869 l. 27 d. u. p.), a w Niemczech także co do innych przedsiębiorstw (*Haftpflichtgesetz* z 7 czerwca 1871), zestawił sprawozdawca porównawcze zasady, na których polegają nieuchwalone dotąd projekty niemieckiego rządu związkowego z lat: 1881, 1882 i 1884 o zabezpieczeniu robotników, tudzież projekt austryacki, w tym samym przedmiocie Radzie Państwa dnia 4 grudnia 1883 przedłożony. Nad tym przedmiotem wywiązała się ożywiona dyskusya, w której oprócz sprawozdawcy brali udział pp. Machalski, Leo, Bochenek, Zoll, Kleczyński, Markiewicz, Louis, Kasparek i Wilkosz Ferdynand. Przeważająca większość oświadczyła się za zasadą, także w projekcie austryackim przyjętą, przymusowego zabezpieczenia robotników w instytucyach publicznych pod gwarancyą państwową, jako jedynie do celu wiodącą. Zdania wyrażone przez niektórych członków, że dobrowolne zabezpieczenie w instytucyach prywatnych może także pożądany skutek sprowadzić, tudzież, że zamiast wprowadzać zabezpieczenie przymusowe, należałoby raczej rozszerzyć odpowiedzialność przedsiębiorców za uszkodzenia, pozostały w mniejszości. Oprócz tych pytań zasadniczyh rozbierano szczegółowo postanowienie projektu austryackiego. Następnie przedstawił Dr Maurycy Fierich potrzebę podjęcia prac celem wydawnictwa słowników prawniczych polskich. Zdaniem referenta dwa słowniki są potrzebne: jeden obejmujący wszystkie wyrazy, w pomnikach prawnych polskich aż po koniec XVIII wieku zawarte — drugi zaś słownik prawniczy niemiecko-polski wyrazów obecnie w nauce, ustawodawstwie i praktyce używanych, który byłby poprawnem i uzupełnionem wydaniem słownika, staraniem Akademii umiejętności w roku 1874 wydanego. W tym przedmiocie zabierali głos pp. Piekosiński, Zoll i Schmidt; ostatni mianowicie zwrócił na to uwagę, że w zawodach praktycznych byłby także bardzo pożądanym słownik polsko-niemieckich wyrazów prawniczych. Komisya celem ułożenia programu prac słownikowych i obmyślenia sposobu przeprowadzenia takowych, wybrała na wniosek referenta komitet ściślejszy, który wnioski swe szczegółowe komisyi ma przedstawić. W skład tego komitetu weszli pp. Piekosiński, Bobrzyński, Louis, Schmidt, Fierich Maurycy i Ulanowski. Oprócz tego zastanawiano się także nad odpowiednim przekładem wyrazu „anfechten" w ustawie z dnia 16 marca 1884 l. 36 dz. u. p. Większość komisyi uznała, że wyrazy polskie zaprzeczyć, wzruszyć, zaczepić najlepiej oddają myśl tego słowa niemieckiego.

Towarzystwo lekarskie krakowskie odbyło d. 21 b. m. pod przewodnictwem Dra Kwaśnickiego posiedzenie zwyczajne, na którem uchwalono poruczyć reprezentacyę Towarzystwa na IV zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Poznaniu prezesowi Towarzystwa Dr Kwaśnickiemu; po załatwieniu spraw administracyjnych, doc. Dr Jordan miał odczyt o postępowaniu przeciwgnilnem w położnictwie.

Program
IV Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Poznaniu.

od 2-go do 5-go czerwca 1884 roku.

Od dnia 31 maja oczekują gości na dworcu członkowie wydziału gospodarczego i młodzież. Członkowie wydziału gospodarczego noszą niebieską odznakę; młodzież, dająca pomoc wydziałowi, białą. Goście udają się do bióra, gdzie odbierają program Zjazdu, bilety kwaterunkowe, przewodnika i album miasta Poznania i odznaki i gdzie przez cały czas Zjazdu będzie urządzony sekretaryat, kasa i redakcya wraz z ekspedycyą Dziennika Zjazdu. Biuro to znajduje się w Bazarze na salce od Wilhelmowskiej ulicy; zajazd i wejście od tejże otwartem będzie począwszy od dnia 31 maja od rana do północy aż do ostatniego dnia Zjazdu. Wieczorem dnia 1 czerwca zebranie towarzyskie w Bazarze dla wzajemnego poznania się.

Poniedziałek dnia 2 czerwca. O godzinie 9-ej rano nabożeństwo w kaplicy królewskiej w kościele katedralnym. O god. 11 rano zebranie ogólne w teatrze z następującym porządkiem: 1) Otwarcie Zjazdu przez przewodniczącego wydziału gospodarczego; 2) Wybór prezesa, wiceprezesów i sekretarzy ogólnych posiedzeń Zjazdu; 3) prof. Szokalskiego wykład: o badaniu i obserwacyi przyrodniczej porównawczo u nas i w innych krajach; 4) Dr Krówczyńskiego ze Lwowa: o wpływie odziedziczenia na życie indywidualne i narodowe; 5) Wnioski co do miejsca i czasu V. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich; 6) Wnioski a mianowicie wniosek Dr Jaworskiego w sprawie założenia czasopisma wyłącznie dla prac czysto doświadczalnych w zakresie wszystkich nauk lekarskich a równocześnie i organu Zjazdów lekarzy i przyrodników polskich. O godzinie 3 zbierają się sekcye a mianowicie: 1) Sekcya chirurgiczna na salce posiedzeń Towarzystwa przyjaciół nauk, Młyńska ulica 35. Zagai radca Dr Matecki. 2) Sekcya medycyny wewnętrznej na salce hotelu Francuskiego. Zagai radca Dr Kaczorowski. 3) Sekcya akuszeryi i gynekologii w foyer teatru. Zagai Dr Jarnatowski. 4) Sekcya oftalmologiczno-otologiczna w klinice okulistycznej, św. Marcina 6. Zagai dr. Wicherkiewicz. 5) Sekcya psychiatryi, hygieny, medycyny sądowej i publicznej na sali pałacu Działyńskich, obecnie hr. W. Zamojskiego, Stary Rynek 78. Zagai Dr Osowicki. 6) Sekcya antropologii i archeologii w salach zbiorów archeologicznych Tow. przyjaciół nauk. Zagai p. Władysław Jażdżewski. 7) Sekcya geologii, mineralogii, botaniki i zoologii w Bazarze na sali Koła towarzyskiego. Zagai prof. Dr Szafarkiewicz. Sekcya ta odbędzie dnia 3 czerwca po południu wycieczkę do Żabikowa. 8) Sekcya matematyczno-fizyczna na małej sali w Bazarze. Zagai radca Dr Milewski. 9) Sekcya chemiczno-farmaceutyczna w lokalu Towarzystwa prze-

mysłowego, Stary Rynek 58. Zagai Dr May. 10) Sekcya przyrodniczo-rolnicza w lokalu redakcyi *Ziemianina*, św. Marcin 28. Zagai p. Stanisław Żółtowski. Wykłady na sekcyach idą tym porządkiem, w jakim były zapowiedziane, z tem przecież zastrzeżeniem, że wykłady członków Zjazdu miejscowych i w ogóle z Księstwa dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych przychodzą na porządek dzienny. Posiedzenia sekcyjne w pierwszym dniu kończą się o godzinie 5. O godzinie 6 wspólny obiad. O godzinie 8 koncert w ogrodzie p. Trypolskiego.

Wtórek dnia 3 czerwca. O godzinie 9 przed południem rozpoczynają się posiedzenia sekcyi po obiedzie o godzinie 3. Wieczorem bal, dany przez obywateli polskich miasta Poznania.

Środa dnia 4 czerwca. O godzinie 9 posiedzenia sekcyi. O godzinie 3 posiedzenie ogólne z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór miejsca i czasu na piąty Zjazd lekarzy i przyrodników polskich; 2) Prof. Szokalski: o Jędrzeju Sniadeckim a mianowicie o wpływie teoryi jestestw organicznych na ogólny rozwój biologii społecznej; 3) Dr Rakowski: o tajemnicy życia; 4) Wnioski członków i uchwały; 5) Zamknięcie Zjazdu przez przewodniczącego Wydziału gospodarczego. Wieczorem przedstawienie w teatrze.

Czwartek dnia 5 czerwca. Wspólna wycieczka do Gniezna, Inowrocławia i Kruszwicy resp. Krotoszyna pod Barcinem.

Dr. B. Wicherkiewicz, przewodniczący. *Dr. Osowicki* sekretarz.
Dr. Jarnatowski, skarbnik.

Nr. 21 *Przeglądu Lekarskiego* zawiera: Z kliniki chirurgicznej prof. Dra Mikulicza w Krakowie. Przyczynki do chirurgii. Trzebicky: Przyczynek do lokalizacyi skórzaków *(cyst dermoidalnych)*. Kaczorowski: O związku przyczynowym zapalenia dziąseł z innemi chorobami (c. d.). Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Poznaniu. Posiedzenie Tow. lek. krak. Wiadomości statystyczne i ogólnolekarskie. Wiadomości bieżące.

Powieść Sienkiewicza *Ogniem i Mieczem*, — w drugiem wydaniu, które wyszło w 3000 egz., jest już wyczerpaną. Nowe wydanie ukaże się w zbiorowej edycyi pism autora. Czytelników interesujących się tak żywo afektem Skrzetuskiego ku Helenie, a pragnących jeszcze poznać jaką była „miłość wieków ubiegłych," (zwłaszcza w XVII wieku), odsyłamy do „Obrazów i studyów historycznych," Dubieckiego, które się świeżo na półkach księgarskich pojawiły. Autor, w rozdziale poświęconym „miłości wieków ubiegłych," opisuje barwnie miłosne przygody w Danii panów towarzyszów pancernych przy Czarnieckim, w czasie wyprawy do Danii, gdzie „i czy lądem czy morzem zawiniesz gdzie w gości, zmienny amor do nowej pokusza miłości."

W tych dniach ukazała się na scenie „Théatre-Français" nowa komedya Meilhaca: *La Duchesse Martin*. Autor ten, uchodzący tak słusznie za jednego z pierwszych komedyopisarzy francuskich, cieszy się zawsze szczególnem powodzeniem; zwie się też „szczęśliwym" *par excellence*. Nowa jego sztuka 1-aktowa odznaczająca się tak jak zresztą inne jego utwory sceniczne wesołością, dowcipem, znajomością warstw towarzystwa, które przedstawia, tym realizmem trzymanym w właściwej mierze, pięknością a często i oryginalnością języka — *La Duchesse Martin* śmiały stanowi wyjątek w dzisiejszej francuskiej komedyi, przedstawiając szlachetną bohaterkę, damę światową, która ustępuje rywalce dla miłości kochanka. Oddawna pracował autor nad tym tematem, nie znajdując go nigdy dość wykończonym, aby ukazać światu; teraz wreszcie po kilkoletniem przerabianiu i zmianach, ujrzała publiczność paryska nową tę sztukę ku chwale autora a pożytkowi dyrektorów teatru.

Od Administracyi „Czasu."

Dla podupadłego krawca Antoniego Kwiatkowskiego, obarczonego 8 dzieci, złożono pod lit. E. K. 2 złr., K. K. 1 złr.

Wystawa zabytków z epoki Jana Kochanowskiego.

W dalszym ciągu zaproszeń, obiecali przesłać na wystawę:

Księżna Cecylia Lubomirska: portreciki miniaturowe na drzewie, współczesne emalie z Limoges, dzieła sztuki z XVI w.

P. Karol Rogawski z Ołpin: portrety Zygmunta III i Anny Austryackiej z r. 1590, miniaturę „Sąd Salomona", makatę włoską; rzeźby z kości słoniowej i inne dzieła sztuki z epoki odrodzenia.

Br. Konopka: dokumenta i autografy.

Bracia Schwarz: majolikę z epoki odrodzenia, okucie srebrne od mszałów, puhary srebrne, makaty.

P. Ludwik Michałowski: sztychy i dzieła sztuki z epoki odrodzenia.

X. Proboszcz z Tyńca: dwa obrazki malowane na muszli z XVI wieku.

Hr Stanisławowie Tarnowscy: dwa meble pięknie rzeźbione z epoki odrodzenia, wielkie gobeliny ze scenami z pisma św. i bogatemi bordiurami, pas srebrny wytłaczany i wyzłacany; szablę z r. 1587; halabardę; piękne lawabo miedziane wytłaczane.

Hr. Janowie Tarnowscy: pamiątki cenne po hetmanie Tarnowskim; ex voto Szydłowieckich; portrety współczesne, dokumenta.

Hr. Konstanty Przeździecki: Sztychy, autografy, dokumenta.

Hr. Józef Wielopolski: pieczęć z herbem Myszkowskich, rzniętym na kamieniu z XVI w.

OO. Kameduli na Bielanach: piękny współczesny portret Hozyusza.

OO. Cystersi w Mogile: relikwiarz z rzniętego kryształu górnego; makaty.

Prof. Łepkowski: z prywatnych zbiorów: tekę Wita Stwosza i tekę pomników i nagrobków Jagiellonów.

Senat Akademicki Uniw. Jagiel.: portret Kromera.

P. Maryan, Gorzkowski Sekr. Sz. Sztuk Pięk.: dzbany i wazony z miedzi wytłaczanej w maskarony i inne renesansowe ornamenta.

Hr. Henryka Załuska: kobierce.

Cechy Krakowskie: Zabytki i dokumenta cechowe z XVI w. oraz chorągwie cechowe.

Osoby któreby, nie odebrały osobnego zaproszenia z braku adresu, a byłyby w posiadaniu dzieł sztuki i pamiątek z XVI w., proszone są o łaskawe zgłoszenie się do kancelaryi *Muzeum Narodowego w Sukiennicach* (od ul. Brackiej).

Sprawy sądowe.

Oszustwo Bocheńskie.

(Ciąg dalszy).

Wyłudzanie pożyczek przez oskarżonych odbywało się w ten sposób, że jeden z będących w porozumieniu przedstawiał się jako pożyczkę biorący i przyprowadzał z sobą dwóch poręczycieli, a identyczność swoją stwierdzali podrabianemi świadectwami urzędu gminnego, które miał zawsze w zapasie jeden z oskarżonych Michalik, a gotowe te blankiety, pieczęcią już opatrzone, wypełniano na fingowane nazwiska i potwierdzano istnienie fikcyjnego majątku. Pożyczano najczęściej na weksle, niekiedy przedstawiano cudzy ekstrakt tabularny i obciążano cudzą hipotekę. Ażeby uniknąć odkrycia, co zwłaszcza przy pożyczkach na weksle, jako zazwyczaj krótkoterminowych, łatwo nastąpićby mogło, upłacano regularnie raty, a pieniądze w tym celu uzyskiwano przez powtórną pożyczkę w powyżej podany sposób zaciągniętą, tak, że znaczną liczbę weksli zupełnie nawet zapłacono i całą plikę takich weksli zapłaconych znaleziono przy rewizyi mieszkania jednego z oskarżonych, co wskazuje, że obwinieni przez dłuższy czas, niż śledztwo wykryć zdołało, trudnili się tak przemyślnemi operacyami finansowemi. Wszystkie fakta, objęte oskarżeniem, są zresztą stereotypowo do siebie podobne. Kasa oszczędności Bocheńska poniosła stratę w wekslach w ostatnich latach około 18,000 złr.; w sprawie niniejszej zaangażowaną jest tylko z powodu trzech oszustw oskarżonych na nieznaczną kwotę. Towarzystwo zaliczkowe Bocheńskie straciło podobno około 40,000 złr.; w obecnym procesie chodzi o 39 oszustw, na jego szkodę popełnionych. Towarzystwo Zaliczkowe, jako strona prywatna poszkodowana, zastąpione jest przy rozprawie przez Dra Ferdynanda Wilkosza.

Pierwszy dzień rozprawy mało budził zajęcia, bo tylko odczytano akt oskarżenia i zaledwo kilku oskarżonych przesłuchano. Cały dzień zajęło przesłuchiwanie reszty oskarżonych, którzy po większej części przyznają się do winy, przez co postępowanie dowodowe znacznie jest ułatwione. Panom przysięgłym rozdano egzemplarze aktu oskarżenia dla łatwiejszego oryentowania się w ogromnym materyale rozprawy. Ze świadków przesłuchano pierwszego dyrektora Kasy oszczędności w Bochni, który co do samego faktu oszustwa żadnych nie podaje szczegółów, tylko objaśnia manipulacyę praktykowaną przy udzielaniu kredytu. Z tego dowiadujemy się, że w pewnym czasie, mianowicie przed odkryciem nadużyć oskarżonych, zaniechała Kasa oszczędności należytej dołożyć uwagi przy podpisywaniu weksli, tak, że jeden z oskarżonych Eichinger zdołał w lokalu Kasy położyć podpis za dwie osoby.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Myślenicki oddział krajowego Towarzystwa rybackiego wpuścił do rzeki Raby pod Myślenicami dnia 11 b. m. resztę pstrągów (około 5000) z ikry Krzeszowickiej, a dnia 18-go b. m. przeszło 40,000 łososiąt reńskich z ikry, otrzymanej dnia 25go stycznia b. r. za staraniem Dra Nowickiego w darze od niemieckiego Towarzystwa rybackiego w Berlinie.

Biała 17 maja. Płacono za 100 kilo. pszenicy 10·50; żyta 7·75; jęczmienia 8·—; owsa 7·50; kukurudzy 8·—; grochu 10·—; bobu 9·—; soczewicy 24; jagły 12·—; tatarki 7·—; ziemniaków 2·80; siana 4·—; koniczu 4·80; słomy 3·10; wełny 90·— — 180·—; lnu 20·—; konopi 25·—.

Kraków dnia 23 maja. — Przyjechali:

HOTEL SASKI. Hr. R. Łubiński z Babic, hr. H. Breza z Podleszan, hr. K. Przezdziecki, hr. T. Zamojski, A. Królikowska z Warszawy, J. Kamocki z Łodzi, J. Brandt z Orońska, A. Noel z Ułaszkowa, A. Bergmann z Paryża, hr. J. Chomentowski z Podola, W. Micho z Oppola, E. Baeher z Wiednia, J. Mysłowski, E. Jasiński, St. Leliwa Pielecki ze Lwowa, W. Gnoiński z Krasnego,

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

Telegramy własne „Czasu."

Czerniowce 24 maja. W sferach wiarogodnych utrzymują, że minister oświaty wezwał rząd krajowy telegraficznie, aby natychmiast przedłożył sprawozdanie w kwestyi dotyczącej petycyi filozoficznego wydziału o przeniesienie uniwersytetu do Berna. Dochodzenia, jakie w tej mierze prowadził radca rządu Strasser wykazały, że na odnośnem posiedzeniu senatu odrzucono 8 przeciw 4 głosom postawiony przez prof. Zieglauera wniosek, żądający przejścia nad tą petycyą do porządku dziennego.

Wiedeń 24 maja. Kolej Karola Ludwika zniża cenę biletów dla uczestników zjazdu historyczno-literackiego w Krakowie, za okazaniem zaproszenia.

Wiedeń 24 maja. *(F.)* Oświadczenia Manciniego w senacie włoskim sprawiły tu dobre wrażenie, a zwłaszcza ponowne zapewnienie, że rząd włoski zdecydowany jest wystąpić energicznie przeciw wszelkim zamachom na przyjazne stosunki między Włochami a Niemcami i Austryą. Oświadczenie Manciniego, że kongregacya *de propaganda fide* ma zupełne prawo do swobodnego zarządu swych dóbr skonwertowanych, miało sprawić dobre wrażenie na rządach katolickich. Zresztą trzeba czekać na tekst tego oświadczenia.

Wiedeń 24 maja. *(F)* W tutejszych kołach rządowych traktują obojętnie onegdajszą demonstracyę w Bukareszcie, wywołaną przez około 200 studentów, którzy się przed hotelem przypadkowo nieobecnego posła austryackiego zgromadzili. Rząd rumuński wyraził rządowi austryacko-węgierskiemu ubolewanie z powodu zajścia, którego autorami była garstka młodych i niedoświadczonych ludzi, a zarazem zapewnił, że wszelkim podobnym wycieczkom położy stanowczo tamę. Równocześnie zaś wyraził rząd rumuński nadzieję, że rząd węgierski wystąpi przeciw demonstracyom studentów w Kołoszwarze. Jakkolwiek do zajścia tego nie można przywiązywać większej wagi, zachowanie się rządu rumuńskiego w tej mierze świadczy o przyjaznych stosunkach między Wiedniem a Bukaresztem.

Wiedeń 24 maja. Zebranie się konferencyi egipskiej uważają i w tutejszych sferach dyplomatycznych za rzecz pewną. Utrzymują, że konferencya zbierze się w połowie czerwca w Londynie.

Berlin 24 maja. *Nordd. Allg. Ztg* w odpowiedzi na przedstawiony przez *Voss. Ztg* dowód z aktów, że rząd dawniej spełniał żądanie sejmu, aby urzędników, którzy podczas wyborów agitują, pociągać do odpowiedzialności, oświadcza w ironicznym tonie, że umyślnie okazywał się rząd pobłażliwym, aby panów ustawodawców utrzymać w dobrym humorze. Już czas stanąć w obronie nieograniczonej władzy wykonawczej króla stosownie do 45 art. konstytucyi, aby parlamentaryzm z uległości rządu nie wyprowadzał dla siebie żadnych roszczeń prawnych.

Berlin 24 maja. *Kreuz Ztg* zamieszcza telegram z Rzymu, który artykuł *Nordd. Allg. Ztg* wymierzony przeciw Ledóchowskiemu odnosi do tego, iż Ledóchowski użył w ostatnich czasach swego wpływu, aby Likowskiego zastąpić przez innego kandydata, który mu jest więcej na rękę.

Petersburg 24 maja. Między aresztowanymi w ostatnich czasach jest także współpracownik dziennika *Dieła*, do którego odnosiło się *communiqué* rządowe w ostatnich czasach, jakkolwiek nazwa tego dziennika nie była tam wymienioną. Redaktor tego dziennika wydalony został zeszłego roku ze stolicy. Następnie aresztowano podobno znanego byłego profesora Engelhardta w dobrach jego w gubernii smoleńskiej. Należał on do stałych współpracowników wychodzących dawniej „Zapisków ojczystych."

Szczedrin (Sałtykow) układa się o kupno dóbr w gubernii Twerskiej, dokąd się chce usunąć.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 24 maja. Z Izby deputowanych. Wiesenburg proponuje, aby rząd co rok w przeciągu 4 tygodni po zebraniu się Izby zawiadomił o zarządzeniach co do załatwionych petycyj. Projekta do ustaw o wykupnie kolei Albrechta i przejęciu przez państwo kolei pilznieńsko-brzeznieńskiej przyjęto bez dyskusyi. Traktat kolejowy z Saksonią przyjęto, po przemówieniu Tauscha, w którem tenże wzywał rząd, o energiczne wzięcie w opiekę interesów ludności tutejszej przy założeniu dworca kolejowego w Graslitz; przyjęto następnie w trzeciem czytaniu ordynacyę przemysłową. W końcu przyjęto zamknięcie rachunkowe za r. 1879, tudzież projekta do ustaw o zmianie ordynacyi wyborczej do Rady państwa dla Czech i Galicyi.

Wiedeń 24 maja. Izba deputowanych załatwiła po krótkiej dyskusyi projekt do ustawy o udzielaniu pożyczek na zastaw podług wniosków komisyi i przyjęła rezolucyę komisyi w sprawie budowy kanału między Dunajem a Łabą, żądającą wypracowania odnośnego projektu, a następnie przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt Raczyńskiego do ustawy, podług której wpis hipoteczny uzyskanego świeżo prawa zastawu ma mieć ten sam stopień hipoteczny, jaki ma już istniejące prawo zastawu. Następnie przystąpiono do załatwienia petycyj.

Wiedeń 24 maja. Izba deputowanych załatwiła wszystkie petycye umieszczone na porządku dziennym w myśl wniosków odnośnych komisyj. Przy petycyi górno-austryackich i salcburskich stowarzyszeń wieśniaczych o bezwarunkowe uwolnienie jedynaków od obowiązku służby wojskowej, odrzucono 205 przeciw 37 głosom wniosek Neumayera żądający, aby petycyę tę odstąpić rządowi, a przyjęto wniosek komisyi o przejście nad tą petycyą do porządku dziennego.

Loeblich interpelował w sprawie zniżenia cła od olejów mineralnych, Skene w sprawie kanału między Dunajem a Odrą, a Hormuzaki w sprawie galicyjskiego banku włościańskiego. Sturm podnosi zarzuty przeciw wczorajszemu głosowaniu nad 98 paragrafem ordynacyi przemysłowej i wyraża ubolewanie, że wniosek jego względem zmiany regulaminu Izby nie został Izbie przedłożony.

Przewodniczący wykazuje zupełną poprawność wczorajszego postępowania swego i zaznacza, że ze względów na nawał wielkich prac parlamentarnych nie postawił wniosku jego na porządku dziennym. Zamykając posiedzenie i sesyę, życzył przewodniczący deputowanym przyjemnego wypoczynku. Posiedzenie zamknięte zostało o godz. $1^3/_4$.

Wiedeń 24 maja. Do delegacyj wspólnych wybrano z Czech kandydatów czeskich 46 głosami, kandydaci niemieccy otrzymali 38 głosów. W kuryi morawskiej wstrzymali się Czesi od głosowania. Z Galicyi zostali wybrani: Chrzanowski, Czajkowski, Euzebiusz Czerkawski, Grocholski, Hausner, Jaworski i Smolka. Na zastępców wybrano Madejskiego i Dzieduszyckiego.

Wiedeń 24 maja. Namiestnictwo postanowiło nie uwzględniać ewentualnego podania założycieli Stadttheatru o odbudowanie tego gmachu.

Rzym 24 maja. Ajencya Stefaniego donosi: Rząd włoski rozpoczął rokowania z interesowanemi rządami względem zawarcia konwencyi co do wolności handlu w okupowanych w ostatnich czasach przez kilka państw terytoryach Afryki i Azyi. Północna Ameryka, Anglia i Niemcy przyjęły życzliwie odnośne projekta rządu włoskiego.

Londyn 24 maja. Z Izby niższej. Stanley proponuje, aby bil o reformie wyborczej nabrał mocy obowiązującej dopiero po uregulowaniu nowego podziału okręgów wyborczych. Wniosek ten, przeciw któremu rząd występował, odrzucono 276 przeciw 182 głosom.

Kursa. — Wiedeń 24-go maja 2 godzina 30 m. popoł. — Renta papier. 80·45. — 5% Renta papier. nieopodat. 95·45. — Renta srebr. 81·25. — Renta złota 101·80. — 6% Renta złota węgierska 122 90. — 4% Renta złota węgierska 91·60. — Losy z r. 1860 135·75. — Akcye Banku Austr. Węg. 854.— — Akcye kredyt. 308·50. — Londyn 122·35. Napoleony 9·70½ — Lombardy 143·—. Losy roku 1864 171·75. — Akcye Kolei Karola Ludwika 287·—. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 188 25. — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 162·50. — Obligacye indemn. galicyjs. 101·—. — Losy prem. węgiersk. 115·75. — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 149·50. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 181·50. — 6% Listy zast. hipot. 101·75. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 99·—. — Akcye kolei Siedmiogr. 176·50. — Marki 59·80. — Ruble 123·—. — Dukaty 5·74 Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy: słabe.

Berlin 24-go maja. — Banknoty austryackie 167·25. — Krótki Wiedeń 167·—. — Krótka Warszawa 205·70. — Banknoty rosyj. 206·30. — 5% Listy zast. Polskie 62·90. — 4% Listy Likwida. Polskie 55·50. — Akcye Kolei Karola Ludwika 120·90. — Akcye austr. kredytowe 517·—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 24 maja.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	123 —	124 —
Rubel srebrny obrączkowy	1 60	1 70
Marki niemieckie za 100 marek	59 25	59 85
Dukat ważny	5 68	5 78
20-frankówka	9 62	9 70
Imperyał ważny	9 88	9 98
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne za 100 złr.	99 50	— —
Listy zastawne i obligi.		
Pożyczka krajowa galicyjska	101 50	102 50
Pożyczka krajowa galicyj. z r. 1883	90 50	91 50
Oblig. komunalne galic. banku kraj. I emisyi	96 75	97 75
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	100 50	101 75
zast. Tow. kred. ziems.	92 50	94 —
„ „ „ „ II em.	86 25	87 25
zast. Tow. kredyt. ziemsk.	100 —	100 70
„ „ banku hipot.	101 50	102 50
dłużne galic. zakł. włość.	— —	— —
zast. gal. zakł. kred. wło. za 100 złr.	— —	— —
zast. Banku hipote. gal. z prem. 10%	100 50	101 50
„ „ „ zwrotne za 40 lat	98 25	99 25
„ gal. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 26 lat srebrem za 100 złr. w. a.	97 50	99 —
zast. gal. z. kr. z. w Krakowie zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	97 50	99 —
zast. gal. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	97 —	97 50
zast. gal. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	99 50	100 75
listy zastaw. Król. Pol. z r. 1869 [za 100 rubli]	98 25 r.k.	99 50 r.k.
listy likwidac. Królestwa Polsk. [za 100 rubli]	86 65	87 50
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	286 —	288 —
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	185 50	187 —
„ Banku hipot. we Lwowie „ 200	298 —	304 —
„ Banku gal. dla h. i p. w Kr. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	17 50	18 50
Losy miasta Stanisławowa	22 50	24 —

(we Lwowie za 100 złr. w. a. — Oprócz bieżącego kuponu obliczają się każdodz. w miarę terminu płatni.)

Wiedeń 23 maja.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅖% Renta papierowa	80 40	80 55
4⅖% „ srebrna	81 20	81 35
4% „ złota	101 85	102 —
4⅖% Losy z roku 1854 po 250 złr.	124 10	124 70
4% „ „ 1860 „ 500 „	135 75	136 25
4% „ „ 1860 „ 100 „	144 25	145 —
„ „ 1864 „ 100 „	173 60	174 —
„ „ 1864 „ 50 „	173 50	174 —
Losy Como-Renten	37 —	40 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	106 50	— —
Bukowińskie „ „	100 50	101 —
Galicyjskie „ „	101 50	102 —
Morawskie „ „	105 50	106 50
Niższo-austryackie „ „	104 50	106 —
Wyższo-austryackie „ „	104 50	106 —
Szląskie „ „	110 —	— —
Styryjskie „ „	104 50	— —
Siedmiogrodzkie 7½ „	100 75	101 25
Węgierskie „ „	102 25	102 75
Węgier. z klauz. 1867 „ „	101 —	101 50
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	143 —	143 25
6% Renta węgierska złota	122 70	122 90
4½% „ „ „ (za Ostbahn)	102 50	102 80
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	115 25	115 50
Boden-Credit węgierskie . 140 „	— —	— —
„ „ austryackie . 80 „	239 —	240 —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	312 60	312 90
„ „ węgierskie . 200 „	313 25	313 75
Depositen-Bank . 200 „	211 50	212 —
Escompt-Gesell. niż. austr. . 500 „	814 —	818 —
Gal. Banku dla Han. i Prz. . 200 „	— —	— —
Austro-węg. Bank. (Nat.-Bn.) 600 „	853 —	855 —
Unionbank . 100 „	108 20	108 60
Verkehrsbank ogólny . 140 „	148 50	149 —
Wied. Bankverein . 100 „	108 70	109 —
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . 200 „ 5%	179 —	179 25
Donau-Dampfsch.-Gesell. 525 złr. 5%	574 —	576 —
Elżbiety . 210 „ „	234 50	235 —
Linz-Budweis . 200 „ „	207 25	207 50
Salzburg-Tyrol . 200 „ „	197 —	197 50
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2527	2530
Franciszka Józefa . 200 „ „	208 50	209 —
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	285 50	286 —
Koszycko-Oderberg . 200 „ „	149 50	150 —
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ „	188 —	188 50
Nordwest austr. . 200 „ „	181 50	182 —
„ Lit. B. . 200 „ „	191 25	191 50
Rudolfa . 200 „ „	180 25	180 75
Siedmiogrodzka I . 200 „ „	177 25	177 75
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	315 30	315 70
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	143 30	143 60
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	250 25	250 75
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	171 25	172 —
„ Nord-Ost . 200 „ „	163 —	163 50
„ Westb. Stuhlw. . 200 „ „	174 50	175 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden-Credit Allg. złotem płatne	122 75	123 25
5% „ „ „ papier. . 32 lat	104 50	— —
6% Tow. kred. krakowskie. . 18 „	98 —	99 —
7% Listy dłużne „ . 20 „	99 75	100 25
6% Towarz. kred. „ . 36 „	98 50	99 —
5½% „ „ złote . 36 „	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	92 50	93 50
5% „ „ „ „	100 —	100 70
6% „ „ „ „ nowe 37 lat	100 —	100 70
5% „ Bank. Hipot. lwow.	101 75	102 25
6% „ „ Włość.	— —	— —
5% Bank austr.węg. (National.) w. a.	101 —	101 80
5% Szlasko-austr. Bod.-Credit-Anstalt	101 50	102 50
5½% Węg. ogól. Bod.-Credit 34 lat	— —	— —
5½% „ Boden-Credit-Institut	101 75	102 25
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	99 30	99 80
Alföld-Fiume . 200 „ „	100 —	100 25
„ „ Em. 1874 200 „ „	98 75	99 25
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	109 75	— —
Elżbiety . 100 „ 4½%	— —	— —
„ Em. 1862 . 300 „ „	— —	— —
Elżbiety Linz-Budweis . 200 złr. 5%	— —	— —
„ Em. 1870 . 200 „ „	— —	— —
„ Em. 1872 . 200 „ „	— —	— —
„ Salzb.-Tyr. 1870 200 „ „	— —	— —
Eperies. Rarn. węg. część 300 „ „	— —	— —
Ferdyn.-Nordb, m. kon. 4½%	107 25	107 75
„ „ wal. austr. „	102 —	102 50
„ Mor.-Szlą. lin. 1871/72 5%	108 40	109 —
„ Poż. 14 milion. 1882 „	105 25	105 75
„ Poż. 1872 r. . 100 złr. 5%	105 50	105 75
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	90 20	90 40
„ „ Em. 1873 . 200 „ „	— —	— —
Gal.-Karol.-Lud. I Em. . 300 „ „	100 30	100 70
„ II „ 1871 300 „ „	— —	— —
„ III „ 1872 300 „ „	— —	— —
Koszycko-Oderb . 200 „ „	100 30	100 60
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	97 50	97 80
„ II „ 1867 300 „ 4%	101 25	101 75
„ III „ 1868 300 „ „	99 20	99 80
„ IV „ 1872 300 „ „	99 25	99 75
Nordwestb. austr. . 200 „ „	103 90	104 30
„ „ Lit. B 200 „ „	103 75	104 —
„ „ E. 1874 200 „ „	— —	— —
Rudolfa . 300 „ „	— —	— —
„ Em. 1869 . 300 „ „	— —	— —
„ Em. 1872 . 300 „ „	— —	— —
„ Salzka. gut. zł. 300 „ „	122 40	122 80
Siedmiogrodzkie I . 200 „ „	97 80	98 20
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	187 75	188 —
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	145 —	145 50
„ „ . 200 złr. 5%	123 30	123 70
Theisbahn-Gesell. „ „	103 —	103 25
Węg. gal. Łupkow . 200 „ „	98 50	99 —
„ „ „ II Em. . 200 „ „	97 25	97 75
„ Nordost . 300 „ „	96 70	97 20
„ „ złotem . 200 „ „	121 —	121 50
„ Westbahn . 200 „ „	100 25	— —
„ „ Em. 1874 200 „ „	100 —	100 50
Losy.		
5% Donau-Regul. . złr. 100	115 25	115 75
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	127 90	128 20
„ Węgierskie . „ 100	116 —	116 30
3% „ Tureckie . fr. 400	21 40	21 70
Kredyotwe . złr. 100	176 50	177 —
Clary . złr. 42	41 50	— —
4% Donau-Dampfsch. „ 105	115 —	116 —
Insbrucku „ 20	19 —	19 75
Keglewicha „ 10½	19 —	— —
Krakowskie „ 10	17 50	18 —
Ofner (miasta Budy) „ 40	44 —	44 50
Pałfy „ 42	38 80	39 10
Rudolfa „ 10½	19 —	19 50
Salma „ 42	55 —	56 —
Salzburgskie „ 20	23 —	24 —
St. Genois „ 42	49 —	49 25
Stanisławowskie „ 20	23 —	— —
4½% Tryesteńskie „ 105	130 —	132 —
4% „ „ 50	68 —	— —
Waldsteina „ 21	28 75	29 25
Windischgrätza „ 21	38 60	39 —
Waluty.		
Dukaty ważne	5 73	5 75
20-frankówki	9 69	9 70
Imperyały rosyjskie	9 98	10 —
Funty szterl. angielskie	12 17	12 22
Liry tureckie złote	11 —	11 03
Marki niemieckie za 100 marek	59 75	59 85
Rubel papierowy za 100	123 —	123 50

Lwów 22 maja.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	299 —	303 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem	100 —	101 —
4% „ „ „ „ „	92 50	94 —
5% „ „ „ „ 37-letnie	100 —	101 —
6% „ „ Banku hipot. gal.	101 55	102 55
6% „ „ „ włość. galic.	— —	— —
5% Obligi indem. gal. 5% podat.	100 80	101 80
6% „ pożyczki krajowej	101 50	102 50

Warszawa 23 maja.

	rub. kop.	rub. kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	— —	98 80
kupon	— —	— —
4% Listy likwidacyjne	— —	87 20
kupon	— —	191

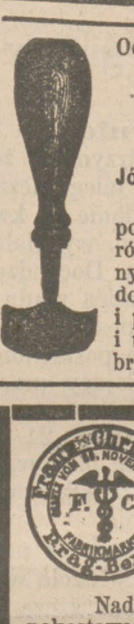

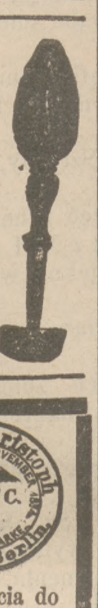

Ces. k. kolej państwowa Tarnowsko-Leluchowska.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 15 czerwca do 15 września 1884 r.

Tarnów — Orló.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osobowy Nr. 1		Przysp. pociąg mięszany Nr. 3		Przysp. pociąg mięszany Nr. 5	
			I. II. III. klasa					
	Wiedeń	Odj.	8.30	—	8.—	—	—	—
	Kraków	„	10.46 / 9. 3	—	10.49	—	—	—
	Lwów	„	—	3.45	—	4.43	—	10.26
	Przemyśl	„	—	6.31	—	8. 3	—	12.57
—	Tarnów (Rest.)	Przyj.	12.54 / 10.38	11.43	1.27	2.14	—	4.56
		Odj.	1.45		2.52		5.22	
10.6	Łowczówek-Pleśna	„	2. 5		3.13		5.45	
20.9	Tuchów	„	2.24		3.32		6.10	
31.8	Gromnik	„	2.45		3.55		6 36	
36.3	Bogoniowice-Cięszkowice	„	2 54		4. 4		6.51	
47.4	Bobowa	„	3.16		4.26		7.26	
61.1	Grybów (Rest.)	Prz.	3.40		4 54		7.58	
		Odj.	3.48		5. 2		8.23	
71.8	Ptaszkowa	„	4.16		5 32		8.58	
80.7	Kamionka	„	4.35		5.54		9.23	
88.2	Nowy Sącz (Rest.)	Prz.	4.49		6. 9		9.40	
		Odj.	5. 9		6.28		10.—	
90.4	Stary Sącz	„	5.30		6.52		10.25	
104.8	Rytro	„	5.48		7.12		10.53	
113.3	Piwniczna	„	6. 4		7.33		11.17	
126.1	Żegiestów	„	6.29		8. 1		11.47	
128.3	Zdrój Żegiestów (Przystanek)	„	6.38		8.10		11.57	
138.8	Muszyna-Krynica (R.)	„	7. 9		8.43		12.34	
151.4	Orló (Rest.)	Prz.	7.35		9. 8		1. 2	
		Odj.	—		9.46		4.—	
	Preszów	Przyj.	—		11.56		7.42	
		Odj.	—		12.11		8.27	
	Abós	Przyj.	—		12.53		9.15	
	Abós	Odj.	—		—	3.24	—	9.39
	Igló	Przyj.	—		—	5.59	—	11.48
	Poprad-Felka	„	—		—	7.32	—	12.47
	Abós	Odj.	—		1.12		9.43	
	Koszyce	Przyj.	—		1.46		10.10	
		Odj.	—		2.21		10.34	
	Budapeszt	Przyj.	—		9.—		7.10	

Orló — Tarnów.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osobowy Nr. 2		Przysp. pociąg mięszany Nr. 4		Pociąg mięszany Nr. 6	
			I. II. III. klasa					
	Budapeszt	Odj.	—		7.45		8.15	
	Koszyce	Przyj.	—		2.20		6.—	
		Odj.	—		2.40		6.50	
	Abós	Prz.	—		3.16		7.17	
	Poprad-Felka	Odj.	—		—	9.15	—	4. 8
	Igló	Prz.	—		—	10.36	—	5.10
	Abós	Odj.	—		—	1. 4	—	7.20
	Abós	„	—		3.20		7.38	
	Preszów	Przyj.	—		3.59		8.23	
		Odj.	—		4. 9		8.53	
—	Orló (Rest.)	Przyj.	—		6.26		12.30	
		Odj.	4 32		6.45		1.50	
12.6	Muszyna-Krynica (R.)	„	5. 6		7.—		2.28	
23.1	Zdrój Żegiestów (Przystanek)	„	5.30		7.45		3. 3	
25.3	Żegiestów	„	5.36		7.51		3.12	
38.1	Piwniczna	„	6.—		8.16		3.48	
46.7	Rytro	„	6.17		8.34		4.14	
56.0	Stary Sącz	„	6.43		8.55		4.48	
63.2	Nowy Sącz (Rest.)	Prz.	6.56		9.—		5. 7	
		Odj.	7.10		9.29		5.33	
70.8	Kamionka	„	7.29		9.46		5.56	
79.6	Ptaszkowa	„	7.55		10.12		6.31	
90.3	Grybów (Rest.)	Prz.	8.18		10.38		7. 8	
		Odj.	8.23		10.46		7.28	
104.0	Bobowa	„	8 48		11.18		8.16	
115.2	Bogoniowice-Cięszkowice	„	9. 9		11.40		8.48	
119.6	Gromnik	„	9.19		11.50		9. 2	
130.5	Tuchów	„	9.39		12.12		9.36	
140.8	Łowczówek-Pleśna	„	9.58		12.33		10. 3	
151.4	Tarnów (Rest.)	Prz.	10.18		12.55		10.30	
		Odj.	11.58	10.41 / 1. 9	2.24	1.39	—	11. 1
	Przemyśl	„	—	2.44 / 5.54	—	7.44	—	2.56
	Lwów	„	—	5.12 / 9. 7	—	11.13	—	5.16
	Kraków	„	2.33	—	5.10	—	—	—
	Wiedeń	„	5.10	—	7.18	—	—	—

Zniżenia cen jazdy.

A) W celu ułatwienia zwiedzania gór Tatrzańskich i węgierskich miejsc kąpielowych położonych w Karpatach, wydawane będą począwszy od 1 czerwca aż po koniec września, bilety do jazdy tam i napowrót, ważne przez dni 45 po znacznie zniżonych cenach.

DO	Cena jazdy z Lwowa		Przemyśla		Tarnowa		Żegiestowa		Muszyny-Krynicy		Stanisławowa		Stryja	
	w klasie II.	III.	II.	III.	II.	III.	II.	III.	II.	III.	II.	III.	II.	III.
Poprad-Felka (Stary, Nowy-Dolny-Szmeks i Viragos Kert)	21.60	13.68	16.84	11.20	13.38	8.90	9.26	6.14	8.86	5.88	—	—	—	—
Igló-Leutschau (Schwarzenberg)	—	—	—	—	12. 8	8. 4	7.96	5.28	7.56	5. 2	—	—	—	—
T. Terebes (Rank-Herlein)	12.80	7.86	8. 4	5.38	—	—	—	—	—	—	13.87	9.26	10.10	6.74

B) Począwszy od 1 maja aż pod koniec września wydawane będą **bilety okrężne (Rundreisebillets) ważne przez dni 45** na podróż z Krakowa albo przez Bogumin (Oderberg), Cieszyn (Teschen), Rutkę, Rosenberg, Liptó-St. Miklos, Csorba, Lucsivna, Poprad-Felka, Igló, Koszyce (Kaschau), Preszów (Eperies), Orló, Muszynę-Krynicę, Żegiestów, Stary Sącz, Tarnów, z powrotem do Krakowa, albo też w odwrotnym kierunku, po cenie 20 złr. 40 cent. za jazdę II. klasy, a 12 złr. 80 cent. za jazdę III. klasą.

UWAGA: Bilet powrotowy lub okrężny, z którym zniżenie ceny jazdy jest połączonem, upoważnia do powrotu lub dalszej jazdy tylko tę osobę, która na podstawie tegoż podróż rozpoczęła.

Między Krakowem i Orłowem kursują bezpośrednie wozy przy pociągach Nr. 1, 2, 3 i 4; zaś między Tarnowem a Koszycami przy pociągach Nr. 3 i 4.

Cyfry czarno określone oznaczają porę nocną od 6 godziny wieczór do 6 godziny rano.
Podane godziny stosują się do południka Peszteńskiego.

Wiedeń, w maju 1884 r. (1444)

C. k. Komisya Ministeryalna.

Krawiec męzki. Uczuwać się dający brak dobrego i zdolnego krawca męzkiego w Rzeszowie, zachęci może którego z większego miasta, do stałego osiedlenia się w Rzeszowie, a przy chętnej i rzetelnej pracy zapewnić sobie egzystencyą. (1406-2-3)

Do najęcia na letnie mieszkanie

na wsi, o 3 mile od Krakowa, w zdrowej okolicy między lasami położonej; dworek w ogrodzie składający się z trzech dużych pokoi, kuchni, przedpokoju, sieni i piwnicy. Oprócz tego dwie stajnie do użytku. — Bliższa wiadomość w Biurze adwokackiem JW. **Dra Weigla** w **Krakowie** przy ulicy Grodzkiej lub u właścicielki Wej **Kopczyńskiej** we **Lwowie**, ul. Gliniańska Nr. 15. (1359-3-3)

Sznurówki

Pierwszej Krakowskiej Pracowni

F. Berger

odznaczają się dobrym krojem i prawdziwym fiszbinem.

Przyjmuję naprawki i obstalunki z prowincyi, w Rynku gł., dom PP. *Ensztein* drugie piętro. (1298-4-4)

Hurtownie kupującym stósowny rabat.

Estragonowa musztarda

w patent. opakowaniu.

Victor Schmidt & Söhne

Wiedeńska szczególność,

najlepszy krajowy wyrób 1/8, 1/4 i 1/1 kilo słoiki, tylko prawdziwe z firmą i znakiem ochronnym do nabycia we wszystkich sklepach, handlach korzennych i łakoci. (96-23-)

Cesar. i król Najwyższe uznanie. — Złoty medal Paryż 1878 r. — Złoty medal Amsterdam 1883 r. — Dyplomy honorowe: Radkersburg 1877 r. — Fürstenfeld 1878 r. — Grac 1880 r. — Tryest 1882.

GLEICHENBERG w Styryi.

Godz. jazdy od stacyi Feldbach węgier. kolei Zach.

Rozpoczęcie pory 1 maja.

Szczawiki alkaliczno-muriatyczne i żelaziste, żętycaowcza, mleko, wziewania igliwiowe i rozproszkowanej solanki zdrojowej, wielki przyrząd do wdychiwania, kąpiele z gazu kwasu węglowego, żelaziste, rzeczne, igliwiowe, zimne z urządzeniem do kuracyj zimną wodą, mléko prosto od krowy w umyślnie na to zbudowanym zakładzie leczniczym. Klimat stały miernie ciepło wilgotny. Wysokość 300 m. n. p. m. — Do **dyrekcyi zdrojowej w Gleichenbergu** należy adresować zamówienia na mieszk., wody mineral. i powozy. (1058-5-6)

Zakład leczenia wodą Priessnitzthal

w Mödling,

30 minut od **Wiednia** odległy, w ślicznem położeniu i okolicy lesistej. **Doskonały pensyonat — przystępne ceny.** (1021-15-30)

Wyjaśnień udziela naczelny lekarz

Dr. Józef Weiss,

członek wiedeńskiego wydziału lekarskiego redaktor „Zeitschrift für Therapie".

Z nowo wybudowanej b. wielkiej fabryki zegarków

PATEK & COMP. w GENEWIE

I. Qual. 7fl. II. Qual. 5fl.

nadeszła właśnie pierwsza posyłka wedle ryciny 3000 sztuk nowych prawdz. genewskich chronometrów remontoarowych dla mężczyzn i kobiet. Zegarki te są dokładnie regulowane z kwitem poręczenia na 5 lat, mają niklowe patent wnętrze o 24 kamieniach, koperty ślicznie rznięte, z 18 karat złota. Przewyższają co do dobroci zupełnie szwajcarskie zł te zegarki, kosztują zamiast 60—100 złr. tylko I gatunek 7 złr., II gat. 5 złr. Z 3 kopertami srebrnemi wyzłacanemi i ankrowo chronometr. wnętrzem z niklu I gat. 17 złr., II gat. 14 złr.

Prócz tego zakład genewskich łańcuszków z walcowanego złota, pancernych, podwójnych z czworogran. medalionami z n sadem i 12 fotografiami, 14 karatowem złotem walcowane, 9 dukatów wagi, cena 3 złr. przewyższają wszystkie łańcuszki złote.

Wszelkie rodzaje szwajcarskich zegarków, pokazujących dzień i datę, od 3 złr. wzwyż. Złote łańcuszki i pierścionki sprzedaję także na spłaty; 400 rycin potrzebnych do wyboru z cenami i warunkami wypłaty można dostać za 15 ct. w znaczkach listowych. (1308 4-12)

Selinger's Uhren-Allianz z Genewy, Adlergasse Nr. 8 w **Wiedniu.**

Ces. król. wył. uprz.

ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera **w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.**

C. k. wyłącz. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond,** sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi.

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . . . zł. 3
1 słoik pomady orzechowéj zł. 2
1 flakon olejku orzechow. zł. 1

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego

w WIEDNIU, Kärntnerstr. 26.

Na sprzedaż ma w KRAKOWIE W. Fenz kupiec i Doeaing fryzyer; — w TARNOWIE W. Wielogórski; — we LWOWIE Z. Rucker apt. (1027-14-30)

TEGOROCZNE WODY MINERALNE

również najlepszy świeży

Portland Cement,

wapno hidrauliczne, gips mielony surowy i palony

poleca handel p. f. (1391-2-15)

J. Schaitter i Spółka w Rzeszowie.

Zakład wodoleczniczy

Bystra pod Bielskiem

(w Szląsku austr.)

pół godziny jazdy od stacyi kolejowej Bielsk-Biała, trzy godziny jazdy koleją od Krakowa oddalony, **otwarty od 15 Maja b. r.** (1357-5-10)

Lekarz zakładowy: **Dr. T. Bieliński.**

Piwo Tenczyńskie.

Z powodu zmian zaprowadzonych w browarze, tak w zarządzie jak i w wyrobie piwa, mamy zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z dniem **1 maja b. r.** rozpoczęliśmy nanowo sprzedaż piwa Tenczyńskiego **w agencyi przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 19.**

Zarząd browaru.

Objąwszy ponownie po latach ośmiu obowiązki piwowara w browarze Tenczyńskim z dniem **1ym listopada r. z.,** mam zaszczyt zawiadomić dawnych łaskawych odbiorców, że z dniem 1 maja r. b. rozpoczęła się sprzedaż znanej dobroci **piwa Tenczyńskiego** na beczki i butelki w Krakowie przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 19. (1342-4-20)

Wesely, piwowar Browaru Tenczyńskiego.

ASTHME Duszność, chrypka, katary, zadawnione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA.**

NEVRALGIES Wszelkie cierpienia nerwowe każdej chwili ustępują po użyciu pigułek antinewralgicznych Dra **CRONIER.**

W Paryżu, Skład główny w Aptece Pana **Levasseur**, rue de la Monnaie, 23. Dostać można we wszystkich głównych aptekach. (65-96)

Prawdziwe wyroby paryskie

najlepsze **kauczukowe i gumowe,** stosownie do dobroci, po złr. 1, 2, 3, 4, 5 złr., rozsyła **PUNKTUALNIE** za zaliczką lub za gotówkę (1415-46-)

Pierre Mounier, skład paryskich towarów gumowych w Wiedniu, Kärntnerstrasse 14 w Bazarze i Freiung 2 w Bazarze.

Ważne dla

WŁAŚCICIELI CEGIELŃ I WAPIENNIKÓW,

którzy zamierzają urządzić **piece komórkowe, pierścieniowe i płomienne (patentowanego systemu Wojaczki),** całkowite **cegielnie, wapienniki i cementownie** lub chcą oddać wyrób materyału w drodze **umowy,** następnie, którzy chcą zakupić **prasy do cegieł** dla ruchu ręcznego, **końmi** i za pomocą **pary** do zwykłych cegieł, **surówek** do budowania dróg, **rur** do kanalizacyi, **lokomobil** i **machin parowych,** wogóle wszelkie inne **narzędzia.**

Moje piece pierścieniowe zaoszczędzają **60 do 70 procent paliwa, piece płomienne 40 do 50 procent** przy 1000 sztuk cegieł. Za równie wypaloną czystą i dźwięczną cegłę bez ułamków poręczam.

Wykonania powyższych przedmiotów tudzież dostarczania **planów, kosztorysów** przyjmuję celem natychmiastowego punktualnego uskutecznienia. Prospekta i polecenia przez biuro techniczne szczegółowo dla cegieł, cementu, wapna, towarów glinianych, zakładów fabrycznych i paleniskowych. (1443-2-6)

J. H. Wojaczek w Wiedniu, Favoritenstrasse 58.

Handel A. Mecnarowskiego

w Krakowie, ulica Szczepańska,

otrzymuje z Dąbrowicy codziennie świeże **masło** ze słodkiej śmietanki.

Na wierzchu każdego kawałka wyciśnięty jest baranek. (1410-3-6)

Balsam Vetorinlego

Znany ten środek Szanownéj Publiczności od lat 70, okazał się ostatniemi czasy jako niezawodny w cholerze. Łyżeczka tego balsamu użyta, uśmierza kurcze żołądka koi słabości nerwowe, reumatyzmowe, ból zębów — powstrzymuje wymioty i rozwolnienie, a przykładany rany goi.

W **Krakowie** dostanie prawdziwego flaszkę po 1 złr. 50 cent u pp. aptekarzy **Wiktora Redyka** „POD BARANKIEM", *K. Wiszniewskiego* pod „Gwiazdą", *F. Sobierajskiego* „pod Słońcem" i *Józefa Trauczyńskiego*, jak również w handlu p. *Janigi*; — w **Rzeszowie** u pp. *J. Schaitter i Sp.* (1174 4-)

Dalmatyńskie czerwone wino, własnego chowu, rozsyłamy w 5 litr. baryłkach za zaliczką 2 złr. 70 ct. opłatnie do wszystkich stacyj pocztowych. — Herschaftl. Weinkellereien, Wien, Ottakringerhauptstrasse Nr. 9. (1390-2-6)

Panowanie wełny.

Prof. Dra Gustawa Jägera

przędza do pończoszkowej roboty z włosia wielbłądów w naturalnej barwie.

Hurtowną wyłączną sprzedaż dla Austryi-Węgier i księstw Naddunajskich utrzymuje firma (1412-2-4)

MATH. SALCHER & SÖHNE, Wien, Werderthorgasse 2a.

Częściowo do nabycia we wszystkich handlach częściowych.

Linoleowe

KOBIERCE KORKOWE.

Bardzo trwałe nakrycie na podłogę, bez kurzu, niezbędne dla will, doskonała ochrona przeciw wszelkiej wilgoci. Skład materyj pokojowych, chodników, podkładów pod umywalnie w najrozmaitszych wzorach. (1275 4 7)

F. C. Collmann's Nachf. (A. Reichle) w Wiedniu, I., Kolowratring 3, dawniej Johannesgasse 25.

IWONICZ

zakład zdrojowo-kąpielowy,

w okolicy górzystej, 410 metrów nad poziom morza, otoczony wieńcem szpilkowych lasów, ochroniony od przeciągów, w lasach przeszło 2 mil spacerów.

Szczawy słone alkaliczne jod i brom zawierające,

przez najznakomitszych lekarzy w kraju i zagranicą zalecane w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych i dnawych, w wielu chorobach kobiecych, skórnych, syfilistycznych i nerwowych.

Zakład posiada 600 pokoi umeblowanych w cenie od 20 centow do 3 złr. na dobę, łóżka sprężynowe, materace włósienne, pościel nową i świeżą. Łazienki murowane, wanny metalowe, kąpiele jodowe, borowinowe, żelazne, parowe, natryskowe, obojętne, zimne, pływalnie, aparat Waldenburga, żętycę, wszystkie wody krajowe i zagraniczne, aptekę, gimnastykę połączoną ze szkołą tańców.

Dla wygody i przyjemności służą: kaplica, czytelnia, czasopisma, strzelnica, welocypedy, doborowa kapela, sala balowa, dwa fortepiany, teatr, koncerta. Pięć restauracyj (dwie izraelickie), cukiernia, kawiarnia, bilard, zakład fotograficzny, urząd pocztowy i telegraficzny, trafika, 5 sklepów: korzenne, bławatne, galanteryjne, piekarnia, rzeźnia, mleczarnia, kwiatarnia, ogród warzywny.

Dla izraelitów dom modlitwy. Cyrulik, akuszerka, krawcy, szewcy, praczki, szwaczki, dostateczna usługa, powozy. Kosztowne wodociągi czyszczą ulepszoną kanalizacyę, odświeżają powietrze przez wodotrysk, skrapianie ulic podczas upału, zabezpieczają domy od pożarów.

Sezon kąpielowy dzieli się na 3 okresy — pierwszy trwa od 20go maja do 20go czerwca — drugi od 20go czerwca do 20go sierpnia — trzeci okres trwa od 20go sierpnia do końca września.

W pierwszym i trzecim okresie mieszkania są o jedną trzecią część tańsze: chorzy opatrzeni świadectwem ubóstwa, potwierdzonem przez c. k. Starostwo, będą tylko w pierwszym i trzecim okresie przyjmowani i od taksy uwolnieni.

Wyłączny wywóz Iwonickiej wody, soli i ługu na rok 1884 objął WP. Wentzl w Krakowie, do którego z każdem zamówieniem udawać się należy.

Zamówienia na mieszkania, powozy i wózki przyjmuje, broszury wysyła opłatnie **Zarząd kąpielowy w Iwoniczu.**

Otwarcie kolei żelaznej (Transwersalnej) nastąpi 1go lipca 1884 roku ze stacyą w Iwoniczu. (1384-2-12)

Z Krakowa koleją do Tarnowa, dalej powozem 10 godzin jazdy. — Z Rzeszowa odchodzi codziennie wóz osobowy pocztowy rano o godzinie 6 wprost do Zakładu.

Ze Lwowa koleją przez Przemyśl do Zagórza, dalej 5 godzin jazdy. — Z Sanoka codziennie odchodzi wóz osobowy pocztowy o godzinie 3 rano wprost do Zakładu.

„Dom zdrowia".

KONCESYONOWANY PRZEZ WYS. NAMIESTNICTWO GALICYJSKIE

zakład leczniczy prywatny

w Krakowie przy ul. Karmelickiej pod Nr. 39,

przyjmuje chorych obojej płci na wszelkie rodzaje chorób, wykonanie operacyj i t. p. (prócz chorób zaraźliwych i umysłowych). P. P. Profesorowie i Docenci wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego przyrzekli zakładowi swoje poparcie. Staranna opieka lekarska i wszelkie wygody zapewnione. Kąpiele w miejscu.

Prospekta na żądanie przesyła się. Dla uniknięcia zawodu uprasza się o wczesne zgłaszania się o pomieszczenie w zakładzie.

Ceny pokoju z zupełnem utrzymaniem od 4 złr. wzwyż. (1362-3-8)

Ustnych wyjaśnień udziela każdego czasu w miejscu

lekarz i kierownik zakładu

Dr. J. Gwiazdomorski.

Filia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego w Krakowie

podaje do wiadomości, że kupuje i sprzedaje papiery wartościowe po kursie dziennym, oraz że

udziela zaliczki na zastawy

mianowicie papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d. (720-16-21)

Dyrekcya.

„Meissen-Patent" system Singera.

Nowa ręczna maszyna do szycia.

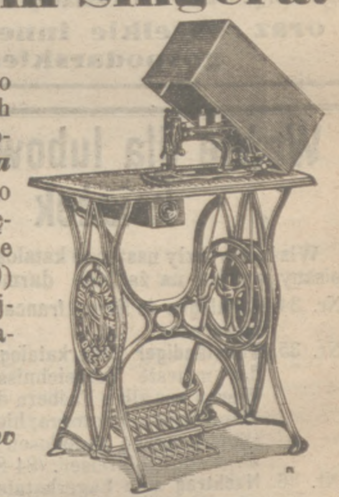

Ta maszyna z powodu swej doskonałej konstrukcyi jako lekko i bardzo cicho szyjąca maszyna do szycia obecnych czasów, poleconą została przez ***słynnych lekarzy*** osobom słabowitym jako ***najpraktyczniejsza maszyna do szycia*** między wszystkiemi ręcznemi maszynami do szycia. Dotyczące polecenia niemniej oryginalne własnoręczne listy, jak niżej umieszczony, mogą być na żądanie przejrzane w moim handlu. (957 8-10)

Starając się zawsze, aby mieć na składzie tylko najpraktyczniejsze i najlepsze maszyny, polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

TELESFOR JONAS,

handel maszyn do szycia wszelkich systemów w Krakowie, ul. św. Jana L. 5.

Rączyna, dnia 29 lutego 1884 r.

Wielmożny Panie! Każdemu kupcowi czy fabrykantowi powinno zależeć na tem, aby Publiczność kupująca ich towary była z tychże zadowoloną. Sądzę zatem, że nie powinno być także dla Wgo Pana to obojętnem i zbytecznem, tem więcej, że ja poczytuję sobie za obowiązek — jeśli mu donoszę, że z maszyny ręcznej do szycia systemu Singera, za 48 złr., ze składu Pańskiego nabytej — jestem bardzo kontent, gdyż szyje ona wybornie i jest w całem słowa znaczeniu doskonałą.

Każdemu więc z mych znajomych, mającym zamiar kupować maszynę — będę mógł sumiennie zalecić Pański „Skład maszyn do szycia".

Kończąc — zostaję przytem z wysokim szacunkiem i prawdziwem poważaniem

Józef Szarliński.

Fabryka haftów materyj kościel. i przyborów kościelnych

JANA MÜLLERA (1020-9-26)

w Wiedniu, I., Spiegelgasse 10.

Hafciarnia artystyczna i tkactwo. — Towary pasamoniczne i metalowe.

PIERWSZY I NAJWIĘKSZY

dom komisowy i wywozowy

mebli

i ZUPEŁNYCH URZĄDZEŃ DOMOWYCH

po największej części pochodzących od

dostojnych państw.

Umeblowanie do salonów, jadalń, pokoi męzkich, buduarów, sypialń, pokoi gościnnych i przedpokojów we wszelkich możebnych kształtach — wszystko bardzo trwała robota z pierwszych zakładów — są wystawione po tanich cenach w podpisanym **domu komisowym i wywozowym** uporządkowane pokojami.

Obrazy olejne, francuskie bronzy, jednem słowem wszystkie potrzeby do kompletnego urządzenia mieszkań. (906-68-)

D. FRIEM & WECHSLER's Kommissions u. Exporthaus,

Wien, Stadt, Graben Nr. 8, Eingang Spiegelgasse Nr. 1.

Przyjmujemy na komisową sprzedaż meble z domów arystokratycznych.

Prosimy uważać dokładnie na firmę i adres. Cenniki darmo.

Kąpiele żelaziste Szliacs jedynie znana **cieplica żelazista**

obfita w gaz kwas węglowy. Pora trwa od 15 maja do 30 września.

Jazda z Wiednia wprost 9 godzin c. k. austr. węgier. koleją Państwową. Bilety tam i napowrót na 60 dni ważne z 25% zniżką. Z Bogumina 4, z Pesztu 5 godzin z 33% zniżką. Uznane bardzo lecznicze kąpiele w **niedokrewności, chorobach kobiecych, cierpieniach nerwowych,** dla **rekonwalescentów,** dla **ogólnego wzmocnienia** po męczących pracach i t. p. Objaśnień i prospektów udzielają **Lenoir & Forster** w Wiedniu VI. Magdalenenstrasse 14, lekarze kąpielowi **Dr. E. Hasenfeld** (od 1859) i **Dr. A. Szemere** w **Budapeszcie,** podczas pory kąpielowej w **Szliacsu,** również [1279-3-3]

zarząd kąpielowy Szliacs w Zwoleńskiem hrabstwie.

Do lokacyi kapitałów szczególniej odpowiednie.

5% listy zastawne

austr. central. banku kredytow. ziemskiego

prawnie jako

pewne pupilarne i kaucyjne

uznane i pokryte wedle statutów przez **żądania hipoteczne** a oprócz tego ręczy za kapitał akcyjny **czterech milionów** złr.

Odsetki tych listów zastawnych są wolne od podatku.

Obszerne **prospekta darmo i opłatnie.**

Sprzedajemy te listy zastawne **bez prowizyi**

ściśle po urzędowym kursie giełdowym po 100 1/2,

w większej ilości trochę taniej (931-14-15)

Wechslergeschäft der Administration des „MERCUR"

WIEN Strobelgasse 2 — **CH. COHN** Wollzeile 10.

W niedzielę 25 maja b. r. o godz. 9 zrana
w kościele pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca N. M. Panny, przy klasztorze Sióstr Bernardynek III. Zakonu św. Ojca Franciszka Serafickiego, rozpocznie się

Nabożeństwo solenne
Nieustającego wystawienia Najświętszego Sakramentu,
dozwolonego na wieczne czasy od Ojca św. Leona XIII. papieża.

Codziennie wystawiony będzie Najświętszy Sakrament od godz. 7 rano do godz. 7 wieczór, a przy schowaniu Najświętszego Sakramentu do Tabernaculum, udzielone będzie błogosławienie obecnym wiernym tymże Najświętszym Sakramentem.

Na czasie!

Nakładem
księgarni J. A. Pelara (H. Czernego)
w Rzeszowie
wyszły i są do nabycia:

Cybulski W. Rejestra ekonomiczne
wydanie 8me poprawne na pięknym papierze w trwałej oprawie. Cena 2 złr. 50 ct.

Bobrecki J. Rejestra lasowe
wydanie 3cie poprawne z uwzględnieniem nowych miar i wag. Cena 1 złr. 20 ct.

W tejże księgarni są do nabycia:
a) Dzienniki robocizny większe i mniejsze, *b)* Dziennik pieniężny, przychodu i rozchodu *c)* Raporta tygodniowe, *d)* Raporta dzienne *e)* Raporta lasowe, *f)* Raporta czynności gospodarczej, *g)* Asygnaryusze, *h)* Kwitaryusze, *i)* Dziennik wydawania obroków, *k)* książeczki dla czeladzi folwarcznej;
oraz wszelkie inne druki gospodarskie.

Ważne dla lubowników książek

Właśnie wyszły następne katalogi, które podpisany wysyła na żądanie darmo i opłatnie:
Nr. 34. **Catalogue de livres francais, anciens et modernes.**
Nr. 35. **Vollständiger Lagerkatalog,** enthaltend das neueste Verzeichniss gediegener Werke aus allen Fächern der Literatur, Kupferstiche, Photographien etc. in vollständig neuen tadellosen Exemplaren zu Antiquar-Preisen. (84 Seiten stark).
Nr. 36. **Nachtrag zum Lagerkatalog,** die neuesten Erwerbungen enthaltend.

Ośmielam się zwrócić szczególniejszą uwagę na te katalogi antykwarskie publiczności kupującej książki, szczególniej panów przełożonych bibliotek i zakładów naukowych itp. Wysyłka odwrotną pocztą, na żądanie także dalszy ciąg regularnie po wyjściu. (1450)
C. Pohan's Nachfolg., Buchhandlung u. Antiquariat, Wien, I., Wollzeile 33.

Ekonom kawaler, młody człowiek, mający kilkunastoletnią praktykę z większych wzorowych gospodarstw, poszukuje stosownej posady, na tantyemę lub za stałem wynagrodzeniem (polecenia dobre). Adres: **P. B. Nr. 153** poste restante **Rzeszów.** (1481-1-3)

Licytacya. Dnia **4 czerwca 1884** roku o godzinie 10 rano odbędzie się w **Mszanie dolnej** licytacya na budowę szkoły murowanej. Cena wywoławcza 6.612 złr. 4 ct. Wadyum wynosi 5%. Warunki licytacyi, plan i kosztorys przejrzeć można u miejscowego X. Proboszcza. (1480-1-2)
X. W. Jankowski.

Pracownia i Skład bielizny

w Krakowie ul. św. Jana l. 2
poleca Szan. Publiczności swój zapas wyborowej bielizny i **pończoch** z fabryki „Wiktorya“. Zamówienia punktualnie wykonywa, przyjmuje też **hafty** wszelkie do koszul, poszewek i t. p. (1476-1-3)

PAŃSTWO ROŻNÓW

ost. poczta Gródek nad Dunajcem
ma na sprzedaż 20 kop dzwon bukowych silnych i suchych po 3 złr. za kopę na miejscu w lesie. (1447-1-3)

Świeże czereśnie

w koszykach 5 kilo pocztą opłatnie za zaliczką rozsyła podpisany za 2 złr.,

szparagi bardzo dobre	5	kilo złr.	2·25
groszek zielony w strączkach .	5	„ „	1·80
sałatę w główkach	5	„ „	1·50
kalarepę	5	„ „	1·50

Niezadługo ogórki i nowe ziemniaki. (1479-1-12)
Luigi Seppenhofer, właściciel dóbr w Gorycyi (Görz bei Triest.)

---

3 wydanie. Dla wszystkich 3 wydanie.
nerwowo chorych
najlepszy obecny podręcznik.
Księgarnia **Huber & Lahme** w Wiedniu, I., Herrengasse Nr. 6: Heilung aller chronischen Nervenkrankheiten auf naturgemässem Wege. Natur und Diät und rationelle milde Wasserkur. Ein Handbuch für Nervenkranke. — Cena 1 złr., pocztą opłatnie 1 złr. 10 cent. (196-16-20)

PRAWDZIWE
PIGUŁKI MORISONA
Pa Arthaud Moulin.
Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach złego przymiotu, nadto w zołzach, liszajach, wyrzutach skórnych i zepsuciu krwi.
Skład główny w PARYŻU u p. Arthaud Moulin aptekarza, 30, ulica Louis le Grand, — w KRAKOWIE w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece Wiszniewskiego. (1267-67-)

Maszyna drukarska
SIEGLA
w dobrym stanie, jest do nabycia w Drukarni „Czasu“ **za niską cenę.** Codzień można ją widzieć w ruchu w godzinach popołud.

Wdowa

w średnim wieku, silna i zdrowa, poszukuje za przystępnem wynagrodzeniem umieszczenia do gospodarstwa. — Może się także zająć dziećmi dla udzielania początków nauki i muzyki. — Bliższa wiadomość pod adresem: **H. W.** poste restante **Podgórze.** (1372-2-3)

SKŁAD FORTEPIANÓW
w Krakowie, plac Szczepański Nr. 9,
poleca Szan. Publiczności wielki wybór fortepianów i pianin. (1214-11-12)
Bronisława Gabryelska.

Willa pod Bielanami

w guście szwajcarskim, z obszernem mieszkaniem, ze stajniami, wozowniami i lodownią, oraz z 2ma morgami gruntu — jest w każdym czasie do sprzedania lub na dłuższy czas do wydzierżawienia. — Bliższa wiadomość na miejscu. (1441 2-10)

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek . .	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa . .	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy.	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki	AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37
(546-11-)

Dla uzyskania i utrzymania zdrowia uznaną została od dawna za najlepszą
kuracya czyszczenia krwi
na wiosnę, gdyż przezto niejeden zarodek ciężkich chorób zostaje z ciała usuniętym. **Najlepszym i najskuteczniejszym środkiem na to jest J. Herbabnego, wzmocniony Sarsaparyla syrup.**

J. Herbabnego wzmocniony syrup sarsaparyla działa lekko, rozwalniająco i w wysokim stopniu poprawia krew, gdyż usuwa z niej wszelkie ostre i chorobliwe pierwiastki, które czynią krew gęstą gruzełkowatą i do szybkiego obiegu nieudatną, tudzież wydziela z ciała w **sposób nieszkodliwy i niebolesny** wszelkie zepsute i chorobliwe soki, nagromadzony śluz i żółć — przyczynę wielu chorób. (1074-6-10)

Jego skutek jest dlatego **doskonałym w zatkaniu, uderzeniu krwi do głowy, szumie w uszach, zawrocie, bólach głowy, cierpieniach gośćcowych, i hemoroidalnych, zeflegmień żołądka, złem trawieniu, nabrzmieniach wątroby i śledziony, gruczołów, liszajach, wysypkach skórnych.**

Cena oryginalnej flaszki z broszurą 85 ct. pocztą 15 ct. więcej na opakowanie. Każda flaszka musi mieć obok wyrażony znak ochronny na dowód prawdziwości.

Centralny skład rozsyłkowy dla prowincyi: w Wiedniu: apteka zur „Barmherzigkeit“ J. Herbabny. Neubau, Kaiserstrasse 90, Ecke der Neustiftgasse.

SKŁADY: w KRAKOWIE ma E. Stockmar apt.; we LWOWIE Z. Rucker apt. „pod srebrnym Orłem“. P. Mikolasch apt., M. Karczewski apt i H. Blumenfeld apt.; w BIAŁY J. Kolessa i A. Fuchs; w BORSZCZOWIE M. Niemczewski; w BRZEŻANACH J. Hausberg; apt; w CZERNIOWCACH Golichowski; w DORNA WATRA F. Fritsch; w DROCHOBYCZU J. Aichmüller; w GURAHUMORA E. Botezat: w JAROSŁAWIU J. Rohm, G.zymała; w KIMPOLUNG F. Fritsch; w KOŁOMYI J. Sidorowicz. E. Stenzel; w KRYNICY H Nitribit; w MIELCU A. Pawlikowski; w MIELÓWCE M Quirini; w PODWOŁOCZYSKACH D. Schneider; w PRZEMYŚLU A. Mańkowski; w RADYMNIE A. Karpiński; w RADOWCACH P. Rossinignon; w SADOGÓRZE Rubinowic; w SĄDOWEJ WISZNI W. Włodzimirski; w ŚNIATYNIE F. Niemczewski; w SUCZAWIE E. Liszka; w STANISŁAWOWIE A. Beil; w WILAMOWICACH F. Schneider; w USTRZYKACH J. Riedl; w ŻÓŁKWI apt. obwodowa.

Materye na suknie

tylko z trwałej dobrej wełny owczej dla mężczyzny średniego wzrostu **3 m. 10 cm. na jeden ubiór** za (658-24-24)

złr. 4.96	z dobrej wełny owczej; za
„ **8.—**	z lepszej „ „ „
„ **10·—**	z pięknej „ „ „
„ **12·40**	z najlepszej „ „

Pledy podróżne po złr. 4, 5 8 do złr. 12. Bardzo piękne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze deszczowe, tyftyki, pakłaki, grube sukna, szewioty, trykoty, peruwien, doskin, kamgarny, sukna bilardowe, poleca

J. Stikarofsky
skład fabryczny w Bernie (Brünn),
założony w 1866 r.

Próbki **opłatnie.** Zbiór wzorów dla krawców **na koszt. Wysyłki za zaliczką nad 10 złr. opłatnie.** Ponieważ wielu Szan. kupujących obdarza mnie zaufaniem i zamawia materye bez poprzedniego oglądania prób, przeto w nieodpowiednim razie takie zamówienia przyjmuję napowrót. Próbek czarnego peruwienu i doskinu nie wysyłam, gdyż kupno ich zależy od zaufania. Ponieważ przy moim interesie codziennie setki listów otrzymuję, upraszam zatem o podanie dokładnego adresu, — należy unikać powoływania się na dawne korespondencye, gdyż odszukanie tychże połączone jest z wielkiemi trudnościami. Korespondencye w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

MAGAZYN
Sobolewskiego w Krakowie
otrzymał
w wielkim wyborze nowości na suknie w jedwabiu, wełnie, satinetach i perkalach,
jakoteż (1243-6-12)
gotowe płaszcze, paletoty i okrycia damskie.
Pracownia przyjmuje zamówienia na konfekcyę damską.
Ceny umiarkowane. Próbki na żądanie opłatnie.

Premiowany medalami srebrnemi na wystawach w Krakowie w roku 1870 i w r. 1872 medalem złotym w Bielsku-Biały.

Pracownia kamieniarska
FABIANA HOCHSTIMA
w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy,
zaopatrzona jest w **NAGROBKI** z najtrwalszego piaskowca, marmuru lub granitu wykonane, w różnych cenach, począwszy od 20 złr. Przyjmuje się również zamówienia wedle nadesłanych rysunków na roboty **architektoniczne** z piaskowca lub wapieńca własnych łomów i na **posadzki różnobarwne marmurowe lub mozaikowe ogniotrwałe. Ceny znacznie zniżone.** (831-20-30)

Dyplomem honorowym na wystawie Wiedeń. w r. 1873 i medalem rządow. na wystawie Przemyskiej w roku 1882.

Zakład zdrojowo-kąpielowy
w Żegiestowie
otwarty od 1 czerwca do końca wrześn.

Posiada przeszło 300 wygodnie urządzonych mieszkań, stacya kolejowa (przystanek) przy samym zakładzie, tudzież c. k. urząd pocztowy i telegraficzny, apteka, dwie restauracye, piekarnia, wspaniała sala świeżo wykończona w domu zdrojowym, w tym samym gmachu kryty chodnik i zdrój wody mineralnej najsilniejszej szczawy żelazistej, kąpiele mineralne borowinowe i nader ważne kąpiele Popradowe równające się kąpielom morskim.

Bliższych wyjaśnień udziela, oraz zamówienia przyjmuje
(1449-1-3) **Zarząd kąpielowy.**

RACYONALNE PIELĘGNOWANIE UST I ZĘBÓW.
PURITAS c. k. uprzyw. specyficzne **mydło do ust**
Dra C. M. Fabera,
przybocznego dentysty ś. p. Cesarza Maksymiliana I. Meksyk. i t. d.
Jedyny kiedykolwiek na wystawie powszechnej odznaczony **medalem** (Londyn 1862 roku) **najskuteczniejszy, najlepszy** higieniczny preparat do pielęgnowania ust i zębów. (1322-1-)
Składy we wszystkich większych aptekach i handlach perfumów. — Bezpośrednie zamówienia wysyła wszędzie punktualnie własny
skład rozsyłkowy w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 3.

Unikac fałszerstw wymagać podpis: **E. GRILLON.**
Wszelki produkt z powierzchowności podobny do naszego jest naśladownictwem cech zewnętrznych, a nie posiada skuteczności prawdziwego
TAMAR INDIEN GRILLON
ODŚWIEŻAJĄCY, W KSZTAŁCIE PASTYLEK ROZWALNIAJĄCYCH
PRZECIW ZATWARDZENIOM, HEMOROIDOM, UDERZENIOM DO GŁOWY, ŻÓŁCI, BRAKU APETYTU, NIESTRAWNOŚCI, GASTRYCZNYM CIERPIENIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK.
Najprzyjemniejszy środek dla dzieci. — Nieodzowny środek podczas i po połogach, również dla starców, ponieważ nie zawiera żadnych substancyi gwałtownie działających jak: aloës, podofilina itd. nadaje się wybornie dla codziennego użycia.
W PARYŻU u P. GRILLON, apt. — We wszystkich aptekach
W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. [397-20-]

Z dniem 1 maja 1884 r. otwartym zostaje
w Krakowie
Hotel Europejski
nowo zbudowany, obok dworców kolei żelaznej, północnej Cesarza Ferdynanda i galicyjskiej Arcyksięcia Karola Ludwika, przy stacyi kolei konnej; mieszczący w sobie około 80 pokoi, gustownie i wygodnie urządzonych, z stajniami, wozowniami i ogrodem.

Pokoje od 60 c. za dobę i wyżej; dłuższy pobyt po zupełnie niskich cenach. Oddając go do użytku, zarząd dołoży wszelkich starań, aby obok cen umiarkowanych, czystości, wygód i punktualnej usługi, zasłużył na łaskawe względy Szanownych Gości. (1220-10-10)
Zarząd hotelu.

Zakład ORTOPEDYCZNY
w Wiedniu,
Währing, Cottagegasse Nr. 3.

Przewodniczący tego zakładu mieszka tamże i prowadzi cały kierunek. Lekarskie opatrywanie przez zarządcę zakładu dotyczy skrzywień i zeszpeceń ciała, wyrostów i zapaleń kości i stawów, skróceń, zwężeń ścięgien, niknienia i porażenia mięśni. Krewnym pacyenta zostawia się do woli wybór lekarzy do konsylium. Staranna opieka i wikt tak we wspólnych jak i oddzielnych pokojach. Ćwiczenia gimnastyczne, udzielanie nauk, języków, muzyki. — Bliższe objaśnienia, konsultacye, programy i przyjęcia w zakładzie od godziny 2—4.
(1064 6 6) **Dr. v. Weil,** ces. radca i dyrektor.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY piersi i osłabienie piersiowe, SUCHOTY, Astmy
Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie
KROPEL LIWOŃSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)
Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego
Pa TROUETTE-PERRET
Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.
Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165, ulica Saint-Antoine, w PARYŻU
i w głównych aptekach. — Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stęmpel francuskiego Rządu* na każdym flakonie.
W Krakowie w trzech aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. [543-16-]

Dla budowniczych, właścicieli domów i budujących
Najpewniejszym środkiem do wytępienia **grzyba domowego** jest c. k. uprz. Hillera
Mykothanaton (śmierć grzybowi).
Okazał się doskonałym we wszelkich wypadkach w **grzybie, zgniliźnie, psuciu przez robaków, wilgoci i niebezpieczeństwie ognia. W stajniach, wilgotnych miejscach i niezdrowych mieszkaniach** oddaje jako **środek odwaniający** wyborne usługi **W nowych budynkach** jest nadzwyczajnej doniosłości. Zabija bezwzględnie każde dla własności i zdrowia tak szkodliwe tworzenie się zarodków w materyale pełnym i konserwuje wszelkie drzewa powleczone masą **Mykothanaton.**
Prospektów, porady i objaśnienia udzielają darmo. (911 8-10)
Paweł Hiller & Co., w Wiedniu, IV., Favoritenstrasse 20.

5ty zeszyt
„Pereł humoru polskiego“
już wyszedł i zawiera: Archeologi nasze X. biskupa Łętowskiego, O hetmanie Rewerze gawęda Wacława Szymanowskiego, przysłowia i zdania humorystyczne z dawnych pisarzy zebrane, Jako król Sobek przegrawszy doma wygrał pod Wiedniem gawęda Fel. Faleńskiego, Katechizm gospodarski Gołuchowskiego, Krakowiaki humorystyczne, Panna Guzdralska przez J. U. Niemcewicza, nieznane wiersze humorystyczne wyjęte z rękopismów z XVIII w. oraz drobiazgi i anegdoty humorystyczne.
Cena zeszytu 30 centów.
Do d. **4 czerwca** można składać prenumeratę za całość 12 zeszytów w ilości **złr. 2·50** (z przesyłką **3 złr.**) w księgarni **K. Bartoszewicza w Krakowie,** Rynek główny. (1395-2-3)

MODELE PARYSKIE.
MAGAZYN MÓD
Aleksandry Zamoyskiej
w Krakowie, Sukiennice L. 19,
poleca (1116-12-14)
na sezon letni
wielki wybór kapeluszy damskich, kwiatów paryskich, piór strusich i fantazyjnych — po cenach bardzo przystępnych — oraz
pracownię sukien damskich.

Skład fabryczny
najlepszych
- PŁÓCIEN,
- BIELIZNY STOŁOWEJ,
- CHUSTEK DO NOSA,
- RĘCZNIKÓW,
- PERKALI i SZYRTYNGÓW,
- POŃCZOCH,
- FIRANEK,
- KOŁDER,
- PLEDÓW, i t. p. (947-8 8)

poleca po cenach stałych
Magazyn Schwarza w Krakowie
przy ulicy Grodzkiej pod L. 13.

Tokarnie *(Egalisir-Drehbänke)* najnowszej konstrukcyi, są zawsze na składzie. (909-8-10)
Fabryka machin **F. Reitbauer,** w Wiedniu, II., Nordbahnstrasse Nr. 5.
Cenniki darmo i opłatnie.

Stephanie-Ess-Bouquet
najświeższe i najlepsze perfumy!
w oryginal. flaszeczce **1** złr., 6 flasz. **5** złr. w. a. (1166-9-100)
GUSTAW GUNESCH,
droguista,
w Wiedniu, I., Universitätsstrasse Nr. 4.
Odprzedający otrzymają znacz. zniżkę.

Każdy odgniotek,
narośl i brodawka usunięte będą pewnie i bez bólu w najkrótszym czasie tylko prostem napędzlowaniem **słynnie znanego jedynie prawdziwego, szczególnego środka Radlauera na odgniotki.** Pudełko z flaszeczką i pędzlem 50 c. Z powodu zupełnie nieskutecznych naśladowań należy jednak żądać wyraźnie tylko **Radlauera jedynie prawdziwy środek na odgniotki z apteki w Poznaniu. Skład w Krakowie** u aptekarza **Wiktora Redyka.** (1164-5-12)

Dra HARTMANNA
„AUXILIUM“
najlepszy uznany środek leczniczy **bez wstrzykiwania przeciw śluzotokowi u mężczyzn** i Dra Hartmanna Auxilium dla kobiet **przeciw upławom** (czy świeżo powstałym, czy zastarzałym) jest do nabycia wraz z pouczającą broszurą i biletem upoważniającym do jednej konsultacyi w zakładzie Dra Hartmanna, we wszystkich aptekach po cenie 2 złr. 80 c. i w **głównym składzie W. Twerdy apt., I. Kohlmarkt 11 w Wiedniu.**
Tylko w znak ochronny i bilet zaopatrzone Auxilium jest skuteczne i prawdziwe.
Pan **Dr. Hartmann** od wielu lat słynnie znany specyalista, wedle dyplomu z r. 1870 mianowany członkiem wiedeń. lekar. wydziału, ordynuje od godz. 9—2 i od 4—6 w swoim zakładzie, gdzie wylecza **kiłę, wyrzuty, choroby skórne i tajne, choroby kobiece i osłabienie męzkie** wedle nader uznanej metody, bez następn. cierpień i przerwie zawodu. O lekarstwa stara się w sposób dyskretny. Honoraryum skromne. Leczy także listownie w **Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.** (1070-56-)
Skład w KRAKOWIE u W. Redyka apt.

Antoni Kwiatkowski,
podupadły krawiec, mieszkający pod Nr. 31 przy ulicy św. Tomasza na II. piętrze od tyłu, z żoną i ośmiorgiem dzieci, z których przed kilku dniami bliźnięta przyszły na świat, a najstarszy syn jest kulawy na nogi — znajdując się w bardzo przykrem położeniu i niedostatku, uprasza litościwe osoby o wsparcie go pracą lub jakimkolwiek datkiem. (1350-2-3)

Dr. Wiktor Zelazowski
ordynuje w sezonie tegorocznym, jak w latach poprzednich (1248-4-)
w Karlsbadzie.
Mieszka: Andreasgasse, Wilde Taube.

Licznie zapytującym mam honor odpowiedzieć, iż **dnie pochmurne do zdejmowania portretów** przy obecnej technice fotograficznej nic nie przeszkadzają. (1400-2-3)
Walery Rzewuski.

C. H. Mascha w Pradze, Filia w Dreznie,
Fabryka płyt mozaikowych marmurowych istniejąca od lat 20tu poleca:
swe wyroby a mianowicie **płyty mozaikowe na posadzki** najtrwalsze i najpiękniejszych deseni,
1 □ metr począwszy od złr. 5 ct. 25 loco Kraków.
Pierwsze pałace i budynki monumentalne w całej Austryi wykładane są temi płytami. — Świadectwa i wykazy w każdej chwili są do dyspozycyi.
Generalną agencyą na Galicyą, Bukowinę, i Król. Polskie ma
Agencya i skład wszelkich artykułów budowlanych
w Krakowie ul. Krowoderska Nr. 65.
Agencya przyjmuje układanie i posiada zawsze na składzie wyżej 200 □ m.
Agencya poleca również wszelkie wyroby betonowe jak i możliwe artykuły budowlane. (951-8-16)

Najtańsze źródło sprowadzania!
KAWĘ
wprost z Hamburga
rozsyła, jak wiadomo, w najlepszym gatunku
Karol Fr. Burghardt w Hamburgu
w workach po $4^{3}/_{4}$ kilo netto towaru, bez oclenia, jednak opłatnie, włącznie z opakowaniem za zaliczką:

	$4^{3}/_{4}$ kilo wal austr.
MOKKA, prawdz. arabska b. szlach. złr.	6·30
MENADO wyborna w smaku . . . „	5·40
PERŁOWA CEYLON b. dobra i łagod. „	5·40
MELANGE (mieszanka) szcz pol god. „	5·30
CEYLON PLANTACYJNA b smaczna „	5·—
JAWA złotobrunatna wyborna . . . „	4·70
CUBA niebieskozielona wspaniała . . „	4·40
AFRYK. MOKKA dobra i wydatna . „	[illegible]
SANTOS dobra i silna . . . . . . „	[illegible]
RIO smaczna	[illegible]

HERBATA w doskonałym wyborze pół od 1 złr. do 6 złr. (128[illegible])
Poszukuje się zdolnych ajentów.

KĄPIELE SIARCZANE
Trenczyn-Cieplice,
perła Karpat, w górnych Węgrzech, oddalone są od nowej otwartej stacyi kolejowej Teplą Trenczyn-Cieplice kolei Waagthal 20 minut, od Lwowa przez Bogumin-Żylinę 13 m., z Krakowa 5 godzin, mają 32° R i są najlepszemi i najsilniejszemi kąpielami przeciw **reumatyczno-gośćcowym cierpieniom,** zarazem bardzo przyjemnym i **tanim pobytem w lecie,** posiadają wielki piękny park, dobre mieszkania, dostateczne restauracye z **dobrym tanim wiktem** i wyborn. napojami i prześliczną okolicę.
Rozpoczęcie pory 1 maja.
Ilustrowane programy rozsyła darmo **książęcy zarząd kąpielowy.** (773 10-20)

Podpisane jedyne rzeczywiście tanie
źródło sprowadzania
z krajów produkcyjnych wprost dowożonej
surowej kawy
rozsyła w paczkach po **$4^{3}/_{4}$ kilo netto towaru** pocztą za zaliczką należytości następne wyborne, czyste, silne, aromatyczne, niefałszowane gatunki po wymienionych cenach za **1 kilo netto z ocleniem i opłatą poczt.** bez wszelkich kosztów dla odbierającego: (1398 3-12)

Perłową Ceylon najlep. nieb. złr.	2·10
„ **Costaricca,** zieloną „	1·76
„ **Manilla,** jasną . . „	1·65
Ceylon najlepszą, niebieską . „	1·78
„ **B,** najlepszą, zieloną . „	1·64
Mokkę, prawdziwą arabską . „	1·84
Afrykańską Mokkę, żółtą . „	1·54
Menado, najlepszą żółtą Jawę „	1·60
Cuba, najlepszą wielkoziarnistą „	1·80
Jawę, najlepszą, zieloną . . . „	1·52
Domingo, wyborną . . . . „	1·46
Santos, smaczną . . . . . „	1·38
Rio, bez przymieszek . . . . „	1·32
Bahia, dobrą i silną . . . . „	1·24
Jamaica, silną najlepszą . . „	1·28

R. Maiti w Tryeście.

Żołądkowe
choroby wszelkiego rodzaju,
tudzież cierpienia wątroby, kolki, hemoroidy, osłabienie żołądka i niestrawność usunięte będą zupełnie za poręczeniem w najkrótszym czasie przez aptekarza **Schneida uniwersalny eliksir żołądkowy.** Cena ½ 1 złr., 1/1 złr. 1 cnt. 80, pocztą 20 c. więcej za opakowanie. **Jedynie prawdziwy tylko z St. Georgs-Apotheke w Wiedniu, V., Wimmergasse Nr. 33** (dokąd wszelkie pisemne zamówienia adresować należy). — **Skład w Krakowie u apt. Stockmara.** (220 10-12)

Czcionkami Drukarni „Czasu“.
Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*